



Rząd ChRL jedynym reprezentantem Chin w UNESCO

PARYŻ
Rada Wykonawcza UNESCO postanowiła, że rząd ChRL jest jedynym reprezentantem Chin w tej organizacji.

LUKSEMBURG
Rząd Luksemburga postanowił uznać Chińską Republikę Ludową.

Wizyta radzieckich specjalistów budowlanych

Od kilku dni przebywa w Polsce delegacja specjalistów radzieckich od spraw budowlanych. Delegacji przewodniczy z-ca min. przemysłu materiałów budowlanych ZSRR — Miron Dymidowicz Worobiejewski. Dziś goście radzieccy — specjaliści od spraw budownictwa mieszkaniowego gościli w Krakowskim Zjednoczeniu Budownictwa oraz PBM Nowa Huta, specjaliści od spraw materiałów budowlanych — w zakładach ceramicznych Tarnowa.

W godzinach popołudniowych delegacja specjalistów radzieckich spotka się z naukowcami AGH, a wieczorem — z przedstawicielami KW PZPR w Krakowie oraz władz naszego województwa i miasta.

Koniec programu „pomocy”?

Senat amerykański odrzucił w piątek wieczorem projekt ustawy rządowej o pomocy dla zagranicy.

Przywódca większości demokratycznej w Senacie M. Mansfield, oświadczył, że oznacza to koniec programu „pomocy” dla zagranicy jakiejś rządowi udziału od zakończenia drugiej wojny światowej.

Po głosowaniu Biały Dom opublikował komunikat, w którym stwierdza m. in. że prezydent Nixon uważa, iż decyzja Senatu jest posunięciem wybitnie nieodpowiedzialnym... pociągającym za sobą ryzyko — nie do przyjęcia dla amerykańskiego bezpieczeństwa narodowego.

Ostatnia droga B. Rumińskiego

W Warszawie odbył się pogrzeb Bolesława Rumińskiego — wybitnego działacza polskiego ruchu rewolucyjnego, zasłużonego działacza państwowego, członka Ko-

JUTRO pogoda rejonu Krakowa kształtować się będzie pod wpływem wyżu. Zachmurzenie umiarkowane z dużą możliwością przejaśnień. Wiatry z kierunków zachodnich oraz północno-zachodnich 2-5 m/s. Temperatura dnem 8-10 st. C., nocą od zera do minus 2 st. C.

Narada w KW PZPR z udziałem E. Babiucha

12 listopada br Wojewódzka Konferencja Przedzjazdowa

Członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR Edward Babiuch spotkał się 29 bm. w Krakowie z pierwszymi sekretarzami komitetów PZPR — powiatowych, miejskich i dzielnicowych oraz komitetów zakładowych partii kluczowych zakładów produkcyjnych regionu krakowskiego.

Spotkanie, któremu przewodniczył I sekretarz KW PZPR w Krakowie — Józef Klasa poświęcone było omówieniu dotychczasowego prze-

„Jazz Jamboree 71”

W Sali Kongresowej w Warszawie trwa XIV Festiwal Muzyki Jazzowej „Jazz Jamboree-71”. W pierwszych dniach, poza zespołami polskimi („Paradoks”, Studio Jazzowe Polskiego Radia pod kierunkiem Jerzego Ptaszyna - Wróblewskiego, Formacja Muzyki Współczesnej Andrzeja Kurylewicz z

solistką Wandą Warszawską i Andrzej Dąbrowski wzięły udział: Trio Igora Brilla ze Związku Radzieckiego, rumuński kwartet Dan Mandrila oraz Mike Westbrook Jazz Band (W. Brytania). Na zdjęciu: Mike Westbrook i perkusista zespołu.



Korzystny kontrakt z firmą „Fiat”

Małolitrażowy nabiera konkretnych kształtów

Premier P. Jaroszewicz przyjął wczoraj przebywającego w Polsce prezesa firmy samochodowej „Fiat” dr Giovanni Agnelli. Tego samego dnia podpisany został kontrakt między PHZ „Pol-Mot” a firmą Fiat, dotyczący zakupu przez Polskę licencji na małolitrażowy, popularny samochód osobowy.

Małolitrażowy odsłonił przyłbicę. Już nie potrzebujemy zgadywać i snuć domysłów na temat, kto będzie licencjodawcą. Zwyciężył bezapelacyjnie włoski „Fiat”, przedstawił nam najlepsze warunki do przyjęcia, zaferował wóz tani pod względem kosztów produkcji i eksploatacji, taki, który może być dostępny dla szerokich kręgów ludzi pracy. Jego produkcję podejmie nowa fabryka samochodów osobowych w Tychach i Bielsku-Białej. Pierwsze egzemplarze wyjdą z niej w roku 1974. produkcja seryjna w rok później.

Decyzja partii i rządu w sprawie dostarczenia społeczeństwu popularnego samochodu osobowego nabrała realnych kształtów. I

J. Arafat z wizytą w Berlinie

BERLIN

Spodziewane jest tutaj przybycie z Moskwy przywódcy palestyńskiego ruchu wyzwolenia, J. Arafata.

biegu kampanii przedzjazdowej na ziemi krakowskiej oraz sprecyzowaniu zadań dalszej pracy w okresie poprzedzającym VI Zjazd PZPR.

W trakcie obrad podano, że Wojewódzka Konferencja Przedzjazdowa PZPR odbędzie się 12 listopada br.

Na obecnym etapie kampanii przedzjazdowej jest rzeczą bardzo ważną, aby delegaci wybrani na VI Zjazd Partii i Wojewódzką Konferencję Przedzjazdową dobrze przygotowali się — przez aktywne kontakty ze swoimi środowiskami — do reprezentowania ich opinii na forum Konferencji. Potrzebna jest też dalsza praca nad popularyzowaniem Wytycznych zjazdowych, dalsze dyskusje nad wybranymi ważnymi dla środowisk problemami, aby w efekcie można było wprowadzić do programów partyjnego działania.

Cena 50 gr

A

echo KRAKOWA

ROK XXVI PISMO POPOŁUDNIOWE Nr 255 (8131)
ODZNACZONE ZŁOTĄ ODZNAKĄ M. KRAKOWA

Kraków, 30, 31 października, 1 listopada 1971 r.

Wmurowano akt erekcyjny pod nowy gmach Muzeum Narodowego w Krakowie

Dziś w godzinach przedpołudniowych wmurowany został akt erekcyjny pod budowę nowego gmachu, który stanowić będzie główną część kompleksu budynków Muzeum Narodowego w Krakowie.

Znajdzie się tu zespół sal wystaw stałych, 3 duże sale wystaw czasowych, kilkadziesiąt pracowni konserwator-

skich i naukowych oraz automatyzowane i klimatyzowane magazyny.

Budynek w stanie surowym ma być oddany do użytku w 1975 roku.

Uczeni o problemach rozbrojenia

MOSKWA

Rozpoczyna się tu międzynarodowe spotkanie uczonych i działaczy społecznych 30 krajów poświęcone problemom rozbrojenia. Obrady potrwać kilka dni.

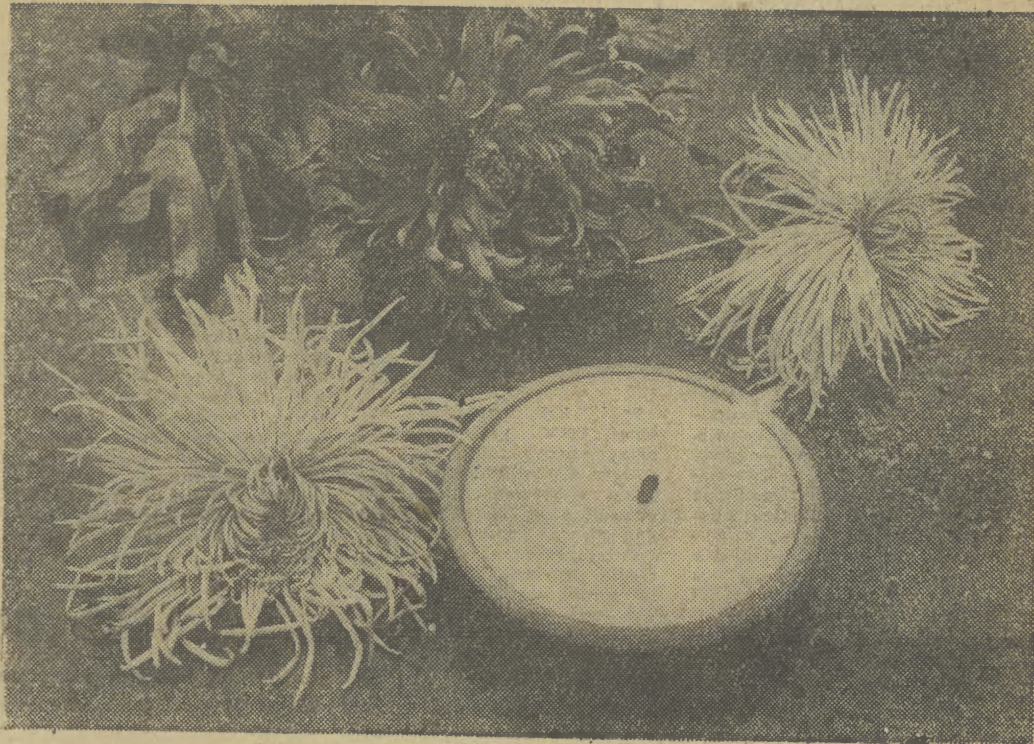
Pamięć

Groby i jesienne drzewa, groby i kwiaty, groby i płonące świeczki. Groby, groby, groby... A wśród nich my, żywi. W Dzień Zaduszny przychodzimy na miejsce spoczynku Zmarłych tak licznie, jak w żadnym dniu roku, by złożyć kwiatną wianeczkę żalu, zapalić ogniki pamięci, zadumać się nad nieuchronnością przemijania. Odnówić tęsknotę za najbliższymi, którzy bezpowrotnie odeszli, skłonić serdeczną myśl ku tym nieznanym, którzy walką i ceną życia wzniesli podwaliny pod nasz byt dzisiejszy, wolny i niepodległy.

Światelka pamięci... Zapalamy je nie tylko jako symbol, jako znak, że Zmarli żyją w naszych sercach i umysłach. Tak jak i uczucie pokrzepienia rodzi się nie tylko ze spełnienia powinności, wwoły-

(Dokończenie na str. 2)

(Dokończenie na str. 2)



Poselska debata nad kierunkami społeczno-gospodarczego rozwoju ziemi krakowskiej

Członkom Wojewódzkiego Zespołu Poselskiego ziemi krakowskiej wcześniej dostarczone zostały projekty planu rozwoju gospodarczego i społecznego woj. krakowskiego i m. Krakowa na lata 1971-75. Toteż wczoraj na posiedzeniu tego zespołu zaraz rozwinęła się ożywiona dyskusja.

Posłowie ziemi krakowskiej skoncentrowali uwagę na wielu niezwykle ważkich zagadnieniach naszego regionu, które — ich zdaniem — nie znalazły jeszcze należytego ujęcia w projekcie planu, bądź też powodować mogą oceny kontrowersyjne. Należą do nich problemy dalszego rozwoju przemysłu, zatrudnienia, a także rolnictwa i inwestycji rolnych.

Mówiono też o sprawach budownictwa mieszkaniowego postulując zwiększenie mocy produkcyjnych przedsiębiorstw oraz środków na budowę nowych izb mieszkalnych zarówno w Krakowie jak i w województwie. Założony w projekcie przyrost mieszkań jest zbyt niski w stosunku do potrzeb, a także niższy od wzrostu budownictwa mieszkaniowego postulowanego w wytycznych na VI Zjazd partii.

Posłowie wskazywali też konieczność zwiększenia nakładów na konserwację i remonty dróg państwowych. Mówiono też o konieczności rozwiązywania poważnych trudności komunikacyjnych. Związane jest to z planowaną przebudową krakowskiego węzła kolejowego, jak też ze zwiększonymi dostawami taboru dla PKS.

Na wczorajszym posiedzeniu poruszano również sprawę inwestycji wodnych. Ważną sprawą jest skoncentrowanie środków finansowych na budowę oczyszczalni ścieków przemysłowych i komunalnych.

Przedmiotem obrad poselskich były też sprawy bytowe ludności, sprawy zatrudnienia młodych kadr i kobiet, sprawy oświaty (budownictwa szkół średnich, mieszkań dla nauczycieli) oraz służby zdrowia.

W posiedzeniu Wojewódzkiego Zespołu Poselskiego wzięli udział: sekretarz KW PZPR J. Łoś, członek Egzek-

tyw KW PZPR, przew. WKZZ H. Michalski oraz poseł ziemi krakowskiej, min. Przem. Chemicznego — J. Olszewski. (bp)

Przedjazdowe spotkanie strażników praworządności

Przed wszystkim usuwać przyczyny zła

Przedstawiciele wymiaru sprawiedliwości, adwokatury, organów ścigania i organów kontroli państwowej (Sąd, Prokuratura, MO, NIK, IKR) — przybyli wczoraj na przedjazdowe spotkanie, by podzielić się uwagami na temat problemów nurtujących aktualnie to środowisko i na tym tle wysunąć wnioski natury bardziej ogólnej.

Dyskutanci w swoich wypowiedziach często podkreślali, że w dążeniu do ograniczenia przestępstw gospodarczych, alkoholizmu, chuligaństwa itd. itp. trzeba w pierwszym rzędzie usunąć źródła ich powstawania, sięgając po środki profilaktyczne. Mówiono: — Zmniejsz się wędrowni różnorodnych surowców nielegalnymi drogami, jeśli rzemieślnicy otrzymywać je będą „z przydziału” w dostatecznych ilościach; zmniejsz się kradzieże materiałów budowlanych, jeśli osoby indywidualne, — wnoszące (za zezwoleniem) domki jednorodzinne, będą mogły zakupywać w sposób oficjalny, wszystko, co do budowy potrzebne. Mniej będzie chuligaństwa wśród młodych, jeśli dorosli dawać będą dobry przykład swym własnym zachowaniem (ten pogardliwy

W WARSZAWIE odbyło się plenarne posiedzenie Centralnej Komisji Rewizyjnej PZPR. Rozpatrzono i zatwierdzono sprawozdanie CKR na VI Zjazd Partii.

W PIĄTEK, w drugim dniu pobytu w Polsce ministra handlu zagranicznego LRB — I.

Z kraju

Nedewa, odbyły się w MHZ polsko - bułgarskie rozmowy handlowe.

AKTUALNE problemy pracy politycznej i społeczno-ekonomicznej Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego były tematem narady sekretarzy WK ZSL.

Małolitrażowy nabiera konkretnych kształtów

(Dokończenie ze str. 1)

spółów polskiej produkcji, która nadto zapewnia dalszą modernizację już produkowanego „fiata 125 P” i dostosowywanie go do zmieniających się potrzeb rynku. Wszystko zatem zmierza do uzmocnienia i okrzepnięcia naszej rozwijającej się motoryzacji na „fiatowskiej bazie”, stworzenie warunków do unifikacji między naszym 125 P a nową rodziną samochodów „Fiat” w klasie 600 do 1500 cm pojemności silnika.

W myśl założeń przewiduje się osiągnięcie produkcji rocznej minimum 150 tys. samochodów małolitrażowych w nowej fabryce samochodów w Tychach i w Białymoku.

Samochód stanowiący przedmiot licencji posiada nadwozie metalowe 4-miejscowe, 2-drzwiowe, funkcjonalnie rozwiązane, zużywa 5,1-5,3 l paliwa na 100 km. Konstrukcja zawieszenia i system ogrzewania dostosowane są do naszych lokalnych warunków użytkowania.

Pesymiści snuli obawy, że zanim uruchomimy produkcję małolitrażowego samochodu w kraju, zakupiona konstrukcja zdąży nam się zestarzeć. Podpisana umowa przekreśliła to czarnowidztwo. Włosi zaofiarowali nam konstrukcję takiego wozu, którego produkcję sami podejmą dopiero za półtora roku. Będziemy zatem produkować wóz w pełni nowoczesny i to jest jeszcze jeden bardzo istotny walor zakupionej licencji.

Ustabilizowanie rozwoju masowej motoryzacji w naszym kraju na rozwiązaniach firmy „Fiat” pozwoli wykorzystanie istniejącej znajomości norm, materiałów i procesów technologicznych, ułatwi obsługę i zaopatrzenie w części

zamienne, obniży koszt nakładów inwestycyjnych na podstawową sieć stacji obsługi oraz magazyny części.

Ten kontrakt cieszy bo przybliża realizację marzeń o własnych czterech kółkach, będzie na pewno istotnym bodźcem do podnoszenia wydajności pracy i oszczędnego gospodarowania zarobkami. Powinien przynieść korzystne zmiany w strukturze spożycia i pomóc w realizacji założonego wzrostu płac realnych ludności w tym pięcioleciu. Ułatwi wreszcie nadrobienie opóźnień, jakie w rozwoju motoryzacji mamy w stosunku do większości państw Europy.

Konferencja partyjna w 6 Pomorskiej Dywizji Powietrzno-Desantowej

Wczoraj w sali Oficerskiego Klubu Garnizonowego odbyła się IX konferencja wyborcza w 6 Pomorskiej Dywizji Powietrzno-Desantowej, w której uczestniczyli również: sekretarz KW PZPR K. Barwacz, d-ca Warszawskiego Okręgu Wojskowego gen. dyw. Z. Huszcza, przedstawiciel MON gen bryg. J. Skalski i Gł. Zarządu Politycznego WP płk K. Honkisz.

W referacie wstępnym z-ca d-cy Dywizji d/s polit. ppłk J. Gąsior mówił m.in. o wychowaniu obywatelskim, stosunkach międzyludzkich i innych sprawach zawartych w Wytycznych, które znalazły pozytywne oddźwięk w środowisku żołnierskim.

Późniejsza dyskusja „toczyła się w trzech zespołach problemowych: spraw wewnętrzpartyjnych, dowodzenia i szkolenia wojskowego oraz materiałowo-technicznego zabezpieczenia działań. Na zakończenie dokonano wyboru delegatów na Konferencję Warszawskiego Okręgu Wojskowego.

Samorządność tematem plenum RN ZSP

Mimo znacznego rozwoju bazy socjalno-bytowej studentów, środowisko to cierpi jeszcze znaczne niedostatki, co w znacznym stopniu rzutuje na wyniki działalności dydaktycznej i wychowawczej szkół wyższych. Brakuje domów studenckich, pomieszczeń na działalność kulturalną i dydaktyczną, obiektów rekreacyjno-wypoczynkowych, funkcjonalnego wyposażenia wnetrz DS-ów.

Dom Studencki spełnia ważną funkcję wychowawczą poprzez działalność samorządową.

Samorządność studencka nieco osłabiona w ostatnich dwu latach, wymaga zdynamizowania, nowych form działania, a także warunków natury socjalnej dla rozwijania działalności.

Tym właśnie zagadnieniom poświęcone było wczorajsze Plenum Rady Naczelnej Zrzeszenia Studentów Polskich, które odbyło się w Rzeszowie pod przewodnictwem prezesa RN ZSP — St. Ciołka.

(s-m)

echo KRAKOWA

REDAGUJE KOLEGIUM: Teresa Stanisławska — redaktor naczelny, Czesław Morawetz — sekretarz odpowiedzialny, Maria Kwiatkowska, Janina Lovellowa, Jerzy Langier, Maria Michalikowa — członkowie kolegium.

ADRES REDAKCJI: Kraków, ul. Wiśna 2. Telefon: centrala 235-60, redaktor naczelny 246-78, sekretarz odpowiedzialny 550-93, dział miejski 218-48, dział łączności z czytelnikami 542-53, dział sportowy 543-58, archiwum 545-33, Biuro Ogłoszeń 553-60. Nie zamawiajcie materiałów redakcji nie swrca.

DRUK: Prasowe Zakłady Graficzne RSW „Prasa” Kraków, ul. Wielopole 1.

KOLPORTUJE: „Ruch” nr centrali telefon. 252-90. Kończąc druk — godz. 16.00.

JERZY PARZYŃSKI

Pamięć

(Dokończenie ze str. 1)

wającej z potrzeby uczucia i nakazu prawnego obyczaju. Zachowując ten obyczaj, utrwalamy go, dzięki czemu utwierdzamy się w pewności, że i o nas — gdy przyjdzie kres — pamięć nie zaginie i o tę pamięć przedłuż się nasze istnienie.

Cheemy, by na młarę naszych wyobrażeń o tym, co dobre, ta pamięć o nas była jak najlepsza. Czcząc Nieżyjących podnosimy ich cnoty te przede wszystkim, które uznajemy za wartościowy wkład do ogólnego dorobku społecznego i narodowego. Przez doświadczenie bowiem niezliczonych pokoleń potwierdza się, że te właśnie skutki ludzkiego działania — od wiekopomych dokonani i bohaterkich czynów — po najskromniejsze owoce pracy zwykłego szarego życia — są najcenniejsze i najtrwalsze. Wytrzymują najwyższe próby szarego życia, próbę życia i próbę śmierci.

Od niedzieli...

Francja powitała Breżniewa, po jego przybyciu na lotnisko Orly, tak, jak się wita tylko królów i prezydentów. Oddano salwę honorową ze 101 dział. Tymi słowami korespondent „Reutersa” odnotował jedno z wielkich wydarzeń politycznych ostatnich dni. Było ich w tym tygodniu wyjątkowo wiele i wszystkie uznane zostały za wydarzenia wielkiej wagi. Być może ich zbieżność w czasie jest przypadkowa, ale, jako że w polityce raczej nic nie dzieje się bez głębszych przemysłów — więc i chyba tym razem...

A więc przypomnijmy: specjalny doradca prezydenta Stanów Zjednoczonych, a zarazem jego bliski zaufany, Kissinger, przebywał w Pekinie, gdzie w rozmowie z premierem Czu En-lajem uzgadniał szczegóły wizyty Nixona w Chińskiej Republice Ludowej. Premier ChRL, jak zauważają korespondenci prasowi akredytowani w Pekinie, poświęcił wystannikowi prezydenta USA wyjątkowo wiele czasu, rezygnując nawet z kilku imprez, w których tradycyjnie brał udział.

Tymczasem w Nowym Jorku, w siedzibie ONZ, rozgrywała się największa dyplomatyczna batalia minionego dwudziestolecia: głosowanie w sprawie przyjęcia Chińskiej Republiki Ludowej do Organizacji Narodów Zjednoczonych, przy czym forsowane były dwie koncepcje — reprezentacji dwóch państw chińskich (Tajwan, ChRL) według rezolucji amerykańskiej i jednolitej Chin z wyrugowaniem z tej organizacji Tajwanu, a przyjęciem Chińskiej Republiki Ludowej, według rezolucji albańskiej. Dyplomacja amerykańska poniosła tym razem drugą porażkę, największą

szą w powojennej historii USA. Tajwan został ostatecznie wyrugowany z Organizacji Narodów Zjednoczonych i z wszystkich jej agend wyspecjalizowanych.

— Po ogłoszeniu wyników głosowania — stwierdzają zgodnie obecni na sali obrad sprawozdawcy prasowi — zaplanował nastroj wielkiego święta. Tanzańczy, w ubraniach wzorowanych na mundurach chińskich, zaczęli skakać z radości. Syryjczycy, Pakistańczy, Kubańczy, Albańczy zaczęli wznosić okrzyki radości i ścisnąć sobie ręce. Europejczycy, w tym

Wielka gra?

ambasador radziecki — był bardziej powściągliwy... Albański wiceminister spraw zagranicznych wszedł na trybunę i powiedział krótko po francusku: Jest to wielka klęska Stanów Zjednoczonych Ameryki... Bush (przewodniczący delegacji amerykańskiej) zdjął słuchawki i cisnął je na pulpit.

Taki był nastroj na sali obrad ONZ po ogłoszeniu przez przewodniczącego uchwały Zgromadzenia Ogólnego o wkroczeniu „honorową bramą” Chin Ludowych do Parlamentu Świata. O politycznych skutkach tego wydarzenia przyjdzie nam zapewne jeszcze wielokrotnie mówić. Dziś warto jednak zauważyć, że od tej chwili przedstawiciel ChRL wchodził automatycznie do Rady Bezpie-

czeństwa, gdzie, zgodnie z przyjętą tam zasadą, może korzystać z prawa weta przy każdej uchwalonej rezolucji.

Kto zawiadomił przywódców chińskich o wynikach głosowania w ONZ? Oficjalnie zrobił to sekretarz generalny Organizacji Narodów Zjednoczonych, U Thant, nieoficjalnie natomiast przyjemności tej najprawdopodobniej nie odmówił sobie przebywający jeszcze w tym czasie w Pekinie doradca Nixona — Kissinger. Jego samolot opuścił bowiem stolicę Chin, kiedy było już pewne, że Pekin może wysłać swoich przedstawicieli do Nowego Jorku. Ten zaś fakt może mieć znaczenie w przyszłych rozmowach na szczycie pomiędzy Chińską Republiką Ludową i Stanami Zjednoczonymi.

Ale wróćmy jeszcze do Paryża, gdzie w tym samym czasie przebywa sekretarz generalny KPZR — Leonid Breżniew, podejmowany przez prezydenta Francji, Pompidou, z najwyższymi honorami. O czym mówią tu obaj dostojnicy państwowi? Pompidou: o porozumieniu francusko-radzieckim, które powinno się stać „filarem gmachu europejskiego”. Breżniew: o konieczności położenia kresu „podziałowi świata na ugrupowania polityczno-militarne”. Obaj mówią o tym, że zgodni, że nadszedł czas przygotowań do konferencji w sprawie bezpieczeństwa europejskiego. I

ten to właśnie wspólny pogląd na temat bezpieczeństwa europejskiego oceniany jest w świecie jako ważny i bardzo istotny element w dalszej koordynacji polityki europejskiej Związku Radzieckiego i Francji.

To w sprawie polityki europejskiej. A co na innych kontynentach? Właśnie przed parą dniami opuścił Kanadę, udając się w dalszą podróż na Kubę, premier Związku Radzieckiego — Kosygin. Londyński „Ekonomist” poświęcając kilka uwag tej podróży zauważa, iż... „przyszłość polityki zagranicznej i ekonomicznej Kanady może być dwójaka — albo Kanada podda się i podporządkuje gospodarce amerykańskiej, albo może też zredukować swe zależności od USA poprzez nawiązanie nowych sojuszków”.

Kanada zapewne jeszcze się na to nie zdecydowała i w ogóle wątpliwe jest, aby rychło mogła się wyzwolić z zależności amerykańskiej. Ale trzeba też pamiętać, że Kanada jest sąsiadem Związku Radzieckiego. I ten właśnie fakt potwierdzony został w podpisanym przed parą dniami przez Kosygina porozumieniu o wspólnym zainteresowaniu ZSRR i Kanady rejonem Arktyki.

W tej sytuacji trudno się więc dziwić niektórym amerykańskim komentatorom, zauważającym złośliwie, że zbliżenie między Kanadą i ZSRR może być z powodzeniem wykorzystane przez oba kraje w dwustronnych stosunkach z USA. Tym bardziej, iż mają one powody — do rzuca cytowany już „Ekonomist” — czuć się zirytowane obecnym postępowaniem administracji waszyngtońskiej. A więc początek wielkiej gry? (m-t)

...do soboty

Rozmowy przy warsztacie

Po 10 miesiącach „Echo” znów u „Szadkowskiego” Co się zmieniło?

Dziesięć miesięcy temu — w tym samym co dziś pokoju Rady Zakładowej — rozmawialiśmy z przedstawicielami załogi ZAKŁADÓW BUDOWY MASZYN I APARATURY IM. ST. SZADKOWSKIEGO na temat społeczno-politycznych problemów, czekających na rozwiązanie w naszym kraju. Padło wtedy wiele konkretnych zarzutów, dotyczących naruszania zasad demokracji, zarządzania, niedomagań w sprawowaniu władzy, stosunków w zakładzie pracy.

Dziś, w kolejnym spotkaniu, zaproszonym do rozmowy pracownikom Zakładów stawiamy pytania: „Jak oceniacie z perspektywy dziesięciu miesięcy proces odnowy zachodzący w Polsce: jakie zjawiska uważacie za pozytywne, co Was cieszy, co wzbudza obawy, na jakie sprawy należy, według Was, zwrócić większą niż dotąd uwagę?”

MÓWIĄ:

LUCYNA GRELECKA — pracownik Działu Techniczno-Handlowego.

JÓZEF GAJ — pracownik kontroli technicznej na Wydz. Mechanicznym.

JÓZEF GALOS — sekretarz ekonomiczny KSR-u.

STANISŁAW KOZACZKA — brygadzysta na Wydz. Montażowym.

ŁATWIEJ W GÓRĘ NIŻ W DÓŁ

— My, robotnicy, uważnie obserwujemy proces odnowy zachodzący w naszym kraju. I widzimy, że ta polityczna robota nie jest łatwa. KC Partii dokonuje reform. Z dołu, od mas, płyną postulaty, inicjatywy, propozycje. Są one przez władze centralne wysłuchiwane. Decyzje i zalecenia idą w dół. Ale to „schodzenie” w dół kuleje. Na pewnych szczeblach jakby zatrzymuje się. Wiemy w czym, a raczej w kim tkwi przyczyna. Na niższych szczeblach władzy wciąż jeszcze za dużo tych, którzy robili zła robotę przez minione lata. Przyczaili się, albo przywdziali nowe maski z paroma naklejonymi sloganami o odnowie. Jak się społeczeństwo na te pozory da złapać, to daleko z odnową nie zajdziemy. Trzeba bez przerwy starać się o nowych, uczących, nie skorumpowanych, a wykwalifikowanych, z autorytetem, ludzi do politycznego, administracyjnego i produkcyjnego zarządzania.

— Ja też tak widzę sprawę, ale trzeba rzec, że wiele zależy od samych robotników. Jeszcze niedawno liczni towarzysze

chcieli z nami rozmawiać ze starych pozycji. Ale my stawiamy kwestie otwarcie i żądamy szczerych odpowiedzi. Przełamaliśmy barierę schematów myślowych z dawnych lat. Teraz łatwiej i im i nam się wzajemnie dogadać. To jest wartościowe osiągnięcie na linii: robotnik — kierownictwo — instancje.

— Cenna była akcja rozmów z członkami partii. Wzrosło zaufanie w szeregach partyjnych. Obecnie uważam za szczególnie pozytywne zjawisko system codziennych kontaktów kierownictwa Zakładów i sekretarza naszej organizacji partyjnej z robotnikami. Sa z nami na co dzień. Rozmawiają, doradzają, pomagają tak w kłopotach zawodowych jak i rodzinnych. To zbliżenie jest bardzo cenne i demokratyczne. Bo, redaktorze, podanie ręki jest nie raz ważniejsze niż polecenie. To jest uznanie moralne. I tego robotnik oczekuje.

— Wiele zmieniło się na lepsze, ale do ideału daleko. Faktem jest, iż wzrosła demokracja wewnątrzzakładowa, poprawiła się informacja, mniej jest leku przed krytyką, szerzej się mówi. Ale na przykład dyskusie na tematy ekonomiczne zakładu toczą się poza robotnikami. A na zebraniach jeszcze nie tak dawno prowadzący usiłowali narzucać swoje racje. Myślę, że ostatnie wystąpienia I sekretarza KW

— J. Klasy pomogły wielu działaczom zrozumieć, jak realizować proces odnowy, jak układać stosunki w zakładzie pracy. Tylko, czy wszyscy chcą zrozumieć? I u nas jest sporo takich partyjnych i bezpartyjnych w radach robotniczych i związkowych, którzy pełnią rolę tylko figurantów. A przecież tam, gdzie idzie walka o lepsze, nie może być miejsca dla lekiwców, usodowców, ludzi bez odwagi działania.

— W ogóle za mało jest zmian personalnych. Czyżby ci, którzy przez tyle lat partaczyli robotę, nagle stali się dobrzy? Tym, którzy odchodzą ze stanowisk to się dziękuje, bo to

niby kultura usuwania. Dla mnie jest to ukrywanie przed społeczeństwem prawdy o niedolności tych ludzi.

CO DOBREGO — CO ZŁEGO W ZAKŁADZIE

— Wiele się dyskutuje o organizacji pracy, wydajności, jakości produkcji i dyscyplinie. Czas, aby od dyskusji przejść do konkretnych założeń. W naszą wydajność i organizację pracy bije przede wszystkim zaopatrzenie. Jest kiepskie. Niewystarczająca ilość surowca powoduje, że i park maszynowy i robotnicy nie są w 100 proc. wykorzystani. Często robią oni prace zastępcze. U nas dyscyplina jest, robotnik chce pracować, bo chce zarobić. Ale brak jest tokarzy, nie nadają się z obróbką materiałów i inne oddziały muszą czekać. W ten sposób nie wykorzystuje się możliwości przedsiębiorstwa. Za mało się myśli o informacji odnośnie zaopatrzenia. Często materiały są, tylko nie wiadomo, gdzie ich szukać. W zakresie zaopatrzenia potrzebna jest większa elastyczność i rozeznanie rynku.

— Za eksport sprzętów powietrznych otrzymaliśmy 1 mln złotych na nagrody. Podział nagród napisał jednak załóżdże sporo krwi. Wina tu Zjednoczenia, które w dziwaczny sposób interpretuje zarządzenie (Ciąg dalszy na str. 4).

Kuchnia polska i marzenia o nowoczesności

Zacofanie kuchni polskiej, polskiego gospodarstwa domowego. Pokazała specjalna wystawa zorganizowana przez organizację kobiecą i redakcję „Kobiety i Życie” na ostatnich targach krajowych w Poznaniu. Staraniem rzęsy zainteresowanych kobiet, które dziennie tracą po kilka godzin na prace domowe, zebrano przedmioty pochodzenia zagranicznego — o których marzą dzisiejsze panie domu.

I oto w jednym rzędzie z nie produkowanymi u nas patelniami, których wnętrza wykładane jest teflonem — tworzywem sztucznym nie pozwalającym na przywieranie i przypalanie potraw, mikserami, krajaczkami — i innymi nowoczesnymi w miarę urządzeniami — znalazły się pamiętające czasy babuni przyrządki do drełowania owoców, ręczne maszynki do przeciskania kartofli, topatki do przewracania mięsa... W jednym rzędzie stały zgodnie różne „cuda” — i stare zasłużone narzędzia kuchenne. I jedno, i drugie nie są, niestety, u nas produkowane. Te pierwsze — bo zbyt nowoczesne, bo nas podobno nie stać — oto opinie producentów. Dlaczego przynajmniej nie wyrabia się tych starych, dlaczego nie ma tego, co już używały nasze babule? — na to pytanie nikt zadowolonej odpowiedzi nie dał.

A tymczasem: 9,5 mln gospodarstw domowych czeka na „umaszynowanie”, 15 mln kobiet traci dziennie co najmniej trzy godziny na czyszczenie, zmywanie, obieranie. W sumie daje to niebagatelną liczbę czterdziestu kilku milionów godzin dziennie, traconych na „pracach niewdzięcznych”, które w większości krajów już zmechanizowano i uproszczono.

Pozostawiając jednak narzekania i wyrzekania, warto pomyśleć o tym, co dalej. Producent, naciskani odgórnie i oddolnie, czyli przez swych ministrów oraz opinię społeczną, obiecali, a nawet podpisali cyrografy na podjęcie tej nie nazbyt dla nich dogodnej produkcji. I w tym miejscu wypada pomyśleć, co właściwie mają produkować? Nonsensem przecież byłoby wierne kopiowanie wszystkich wzorów prezentowanych w Poznaniu.

Jak już pisaliśmy — znalazło się tam sporo przedmiotów o technicznych rozwiązaniach nie z naszej epoki. Kobiety demonstrowały takie wzory, jakie były im dostępne, ale rzeczą fabryk jest nadać temu nowoczesne kształty. Mają do dyspozycji swoje placówki badawcze: „Predom”, „Medom”, Centralną Wzorcownię „Argedu” — niechaj więc zaproponują odpowiednie rozwiązania.

Skoro na serio traktować zaczynamy skomplikowane problemy prowadzenia gospodarstwa przez kobiety pracujące — ustawmy się od razu na rozwiązanie nowoczesne. Ntch mała mechanizacja domowa będzie oparta na wielkiej technice i niech nie przyjdzie kobietom czekać znowu latami na to, by w sklepach ukazały się wreszcie wymarzone przedmioty, ale już moralnie przestarzałe, kwalifikujące się ponownie do kuchni nie pracującej zawodowo babuni. (E. D.)



„Kossakówka” przez wiele lat była ośrodkiem życia kulturalnego i artystycznego w Krakowie. Zdj. L. Kleczek

Cenne zbiory trzech pokoleń Kossaków nie powędrują do Białowieży

Dokładnie przed 100 laty — w październiku 1871 r. — Juliusz Kossak po powrocie z Paryża i krótkim pobycie w Warszawie, osiada na stałe w Krakowie. Za kwotę 30.500 złp. nabywa w dzielnicy Nowy Świat dworek „Wygodą” wówczas zwany, z czasem przemianowany na wszystkim znaną „Kossakówkę”.

Niebawem posiadłość Juliusza Kossaka stała się popularnym i cenionym ośrodkiem życia kulturalnego, skupiającym malarzy, poetów, pisarzy... Bywają tu wszyscy, którzy liczą się w życiu kulturalnym Krakowa i nie tylko. Wincenty Pol, Sienkiewicz, Malczewski, Falat, Pederewski, Boy-Zeleński... Trudno byłoby wymienić wszystkich, którzy zawitali w gościnne progi trzech pokoleń Kossaków.

Tradycja tradycja, dzień dzisiejszy jest jednak coraz bardziej smutny: „Kossakówka” upada a raczej upada.

Prosimy o właściwe zrozumienie. Nie zamierzamy oskarżać obecnej właścicielki posiadłości, córki Jerzego Kossaka — Glorii. Wprost przeciwnie. To właśnie ona doszła do takich wniosków. Co więcej, chciała by przeciwdziałać obecnej stagnacji. Czy jednak ze skromnej pensji można utrzymać i konserwować przeszło 150-letni zabytek? Czy można udostępnić zbiory malarstwa, porcelany, unikalnej broni wschodniej (Japonia, Persja) gromadzonej przez trzy generacje Kossaków? Chętnych obejrzenia jest wielu, możliwości wyekspozowania i udostępnienia cennych eksponatów nie ma zupełnie.

Stąd pomysł, na pewno ciekawy i wart najdalej idącego poparcia. Założyć w „Kossakówce” kawiarenkę. Małe, kilka stolików. Dochody przeznaczane na konserwację domu, stworzenie domowego muzeum i udostępnienie zbiorów. To byłby początek. Zorganizowanie stałego salonu rzeźby w ogrodzie oraz wernisaży malarstwa współczesnego pod patronatem i przy współpracy BWA, które już zadeklarowało pomoc, to etap następny. W planach znajdują się również wieczory autorskie poetów i muzyków, koncerty kameralne, teatr jednego aktora, recitale „Piwnicy pod Baranami”, lub poszczególnych jej aktorów. Jednym słowem ożywienie obumierającego zabytku i podtrzymanie tradycji domu.

Plany tym ciekawsze, iż nasze miasto tego typu ośrodka kulturalnego nie posiada. Na miejskie dotacje trudno liczyć. Wiadomo, potrzeb w dziedzinie kultury nie brakuje. Pozostało zdobycie własnych środków, czyli uzyskanie koncesji na kawiarnię. Wniosek w tej sprawie, który wpłynął do Prezydium DRN Zwierzyniec, przyjęty został bardzo przychylnie przez ojców dzielnicy. Sprawę poparły również wydziały kultury miejskiej i Dzielnicowej Rady Narodowej, które zgodnie uznały, iż tego rodzaju placówka kulturalna jest miastu bardzo potrzebna.

Mogłoby się wydawać, iż nie może stać na przeszkodzie społecznej inicjatywie, która miastu powinna przynieść tylko korzyści i splendor, ale niestety... Działająca przy Wydziale Handlu i Przemysłu DRN Zwierzyniec społeczna komisja radziecka, bez opinii której wiążące decyzje nie mogły zapaść, zaopiniowała wniosek negatywnie. Motywacja takiego stanowiska? W pobliżu „Kossakówki” znajdują się aż trzy kawiarnie: „Jubilat”, „Marago” i „Cracovia”.

Nie wzięto zupełnie pod uwagę unikalnych wartości mającej powstać na bazie kawiarenki placówki kulturalnej. Postawiono przedsięwzięcie w rzędzie zwykłego lokalu rozrywkowego czy konsumpcyjnego.

Bezskuteczne starania trwały kilka miesięcy. Niewiele brakowało, by zrozpaczona właścicielka, nie znajdując już środków na dalsze utrzymanie domu i cennych zbiorów, gromadzonych w ciągu 100-lecia, zdecydowała się przekazać je do Białowieży, gdzie obecnie mieszka żona Jerzego Kossaka — Elżbieta z córką Simoną. Paradoks, ale Białowieża gwarantowała lepsze warunki przechowywania eksponatów niż Kraków. Zaproponowano tam utworzenie muzeum.

Na szczęście do tego nie doszło. Myliłby się jednak ten, kto by sądził, że pozytywna decyzja odnośnie powstania w „Kossakówce” kawiarenki zapadła na szczęście, na jakim powinna była zapaść, dopiero bowiem osobista interwencja i decyzja ojca miasta — mgr J. Pekali spowodowała, że zaistniała realna szansa uratowania zbiorów i stworzenia nowej, oryginalnej placówki kulturalnej.

Tym razem zdrowy rozsądek zwyciężył. Tylko czy zdrowy rozsądek ma rację bytu dopiero i wyłącznie na tym szczęblu?

LECH KLECZEK



Japońska zbroja ze zbiorów Kossaków.

Zdj. L. Kleczek



To już ostatnie jesienne dni w Dolinie Białego w Tatrach. CAF — Olszewski

Czy wielka armia ludzi o przytępionym słuchu nigdy nie usłyszy jak trawa rośnie?

Nie wiem czy zdajemy sobie sprawę, że stale nasilanie się decybeli wokół nas jest przyczyną licznych wypadków przytępienia, a nawet utraty słuchu. Armia ludzi upośledzonych pod względem słuchu jest poważna. Dla wielu z nich porozumiewanie się z otoczeniem jest możliwe wyłącznie przy użyciu aparatu słuchowego. Niestety jednak, stanowi to problem, z którym dotąd nie zdołaliśmy się nawet w małym stopniu uporać.

Ostatnia partia aparatów słuchowych polskiej produkcji „Omig AS-3” powstała w ub. roku. Więcej nie będzie się ich wytwarzać podobno dlatego, że są mało przydatne w użyciu. Różnie mówi się na ten temat. Np. w jednym z punktów Zakładów Naprawczych Sprzętu Medycznego w Krakowie zapewniano nas, że były to wcale udane aparaty i że nie słusznie zaniechano ich produkcji. A w każdym razie nie należało czynić tego zanim nie rozpoczęto produkcji nowych aparatów.

IMPORT CZY LICENCJA?

Zanim jednak nowy aparat ujrzy, a właściwie usłyszy, jak trawa rośnie — potrzeby rynku zaspokajane są aparatami importowanymi z ZSRR „AK-1”. Nie są one złe, ale też nie są lepsze od naszych poprzednio produkowanych. Poważną zaletą jest fakt posiadania do nich części zamiennych, bo z tym — jak wiadomo — zawsze u nas kruchno. Najlepszym tego dowodem ustawiczny brak kabłków, bez których aparat nie może działać.

Trwają też rozmowy z firmami zagranicznymi w sprawie zakupu licencji. Ci, którzy mieli możliwość korzystania z różnych aparatów — twierdzą, że doskonałe są aparaty słuchowe austriackiej

firmy Viennatone oraz duńskie „Oticon”. Niestety, można je nabyć wyłącznie przez bank PeKaO lub w komisach, gdzie ceny na nie kształtują się w granicach 10—12 tys. zł, co zresztą wynika z tego, że i za granicą są one bardzo drogie. Trudno więc wymagać, aby nasze wydziały zdrowia za pośrednictwem poradni specjalistycznych dawały ludziom takie właśnie cenne urządzenia.

ROZDAWNICTWO, ROZDZIELNICTWO

Dawali — to słowo nie jest pomyłką. Aparat słuchowy otrzymać można bowiem jedynie za pośrednictwem wojewódzkich wydziałów zdrowia, które przyznają je nieodpłatnie osobom ubezpieczonym. Nie ubezpieczeni muszą korzystać z komisji lub PeKaO. Mało kogo stać na to. Tak więc niejednokrotnie do kłopotu przylatują się jeszcze niemożność zlagodzenia jego skutków.

Aparaty słuchowe, którymi posługują się w tej chwili armia ubezpieczonych, to przeważnie „AS-3”, ale są też starsze „AS-2”. Nie dla każdego rodzaju głuchoty są one przydatne, nie można ich bowiem regulować na wysokie i niskie tony. Podczas gdy okulista dobiera u nas starannie okulista, indywidualizując krótko- i długowzroczność, astygmatyzm itp., cierpiący na wady słuchu podciągają się pod jeden strychulec; stąd też istnieje grupa ludzi nie mogących z tych aparatów w ogóle korzystać.

POD GOLE NIEBO?

I wreszcie sprawa ostatnia — naprawy. Z całego województwa ciągną ludzie do Krakowa, aby naprawić ten precyzyjny przyrząd. Tu bowiem znajdują się jedyne Zakłady Naprawcze Sprzętu Medycznego, mające trzy punkty: przy pl. Wolnica, przy ul. Senatorskiej i w ZLZ w Nowej Hucie. Naprawa aparatów słuchowych jest w tych Zakładach jedynie drobną częścią zadań. Całość to pełny profil napraw aparatury medycznej. Dodać należy, że punkty usługowe pracują w bardzo złych warunkach.

Zakładom Naprawczym potrzebny jest duży, jasny lokal. No i przydałby się jakiś pojazd dla wysoko kwalifikowanej kadry technicznej Zakładów, która często wyjeżdża w teren, aby dokonywać napraw na miejscu.

MARIA KWIATKOWSKA

Bezpieczeństwo na drogach

Technika przeciw poślizgowi

Testy drogowe, przeprowadzone przez biura konstrukcyjne wielu światowych firm samochodowych, wykazują ogromne zalety elektronicznych urządzeń typu „antyblok”, zwiększających bezpieczeństwo ruchu drogowego. Urządzenia te zapobiegają blokowaniu kół podczas hamowania, niezależnie od umiejętności kierowcy, wielokrotnie zmniejszając niebezpieczeństwo poślizgu. Jednak układy te są dotychczas zbyt skomplikowane i drogie dla powszechnego stosowania.

Kierowcy lekceważą często zły stan amortyzatorów w starszych samochodach, uważając, że mniejszy komfort jazdy po złych nawierzchniach nie jest w końcu taki ważny. Tymczasem badania przeprowadzone w NRD wykazują, iż amortyzatory mają istotny wpływ na bezpieczeństwo jazdy. Przy ich uszkodzeniu koła nadmiernie odrywają się od nawierzchni, wykonując skoki równe nieraz długości samochodu. Wydłuża to drogę hamowania i zwiększa skłonność do poślizgu.

Z kolei badania przeprowadzone w NRF wykazały, że



Sportowy płaszcz lekko dopasowany cięciami z przodu, uszyty z efektownej kraty, ma duże kieszenie ze skosu i ma rękawy ujęte w zapinany na guzik mankiet. Jest to jeden ze stu modeli przygotowanych przez Leningradzki Dom Mody na wiosnę 1972 r.
CAF — TASS

MONITOR RÓŻNYCH CIEKAWOŚCI KRAKÓW

Historia Ludzie-Zabytki

Filip Buonaccorsi zwany Kallimachem

1 listopada bieżącego roku mija 475 lat od śmierci wielkiego humanisty, Filipa Buonaccorsi zwanego Kallimachem. Przez ostatnie dwadzieścia sześć lat swojego życia przebywał Kallimach w Polsce; tu, na obczyźnie, która stała się dla niego drugą ojczyzną, znalazł szczęście jako poeta i pisarz, jako uczonec i dyplomata.

Urodził się w San Gimignano w 1437 roku, studiował we Florencji. Karierę literacką rozpoczął w Rzymie, pisał wiersze i panegyryki dla wybitnych osobistości, należał do Akademii Pomponia Leti. W 1468 roku 31-letni poeta, wraz z towarzyszami z Akademii, został oskarżony o uknucie spisku na życie papieża Pawła II. Kallimachowi udało się potajemnie opuścić Rzym. Uciekając przed policją papieską, był na Cyprze i w Konstantynopolu, aż wreszcie z karawaną kupiecką w 1470 roku przybył „pod zimne niebo Sarmacji”.

W Polsce znalazł protektora w osobie arcybiskupa lwowskiego, Grzegorza z Sanoka, który mimo uchwaly sejmowej z jesieni 1470 r. nie wydał gościa legatowi papieskiemu.

Wiosną 1472 roku zawitał Kallimach na dwór Kazimierza Jagiellończyka do Krakowa, szybko stał się postacią znaną w stolicy, prowadził wszechstronną działalność, organizował sympozjony humanistyczne, toczył dysputy, nawiązał bliską znajomość z Długoszem, wreszcie został preceptorem synów królewskich. Wywarł ogromny wpływ na młode środowisko intelektualne, będąc wykładowcą w Akademii Krakowskiej. Pełnił również ważne funkcje dyplomatyczne, wielokrotnie był posłem polskim, m. in. w Konstantynopolu, Wenecji i Rzymie. Po śmierci Kazimierza Jagiellończyka, Kallimach został doradcą, a zarazem przyjacielem, swojego dawnego ucznia, króla Jana Olbracht. Należy koniecznie wspomnieć, że w 1489 r. włoski poeta i uczonec, wraz z Konradem Celtsem, założył pierwsze w Polsce towarzystwo literackie: Sodalityta Litteraria Vistulana.

Kallimach położył wielkie zasługi dla kultury polskiej. Przede wszystkim stał się pierwszym w naszym kraju na dużą skalę twórcą łacińskiej poezji renesansowej. Szczególnie wysokim poziomem artystycznym odznacza się zbiór jego erotyków „Faniculum”. Buonaccorsi jest autorem pierwszej w Polsce biografii literackiej: „Życie i obyczaje Grzegorza z Sanoka”. Wreszcie zostały przypisywane mu tzw. „Consilia Calimachi” czyli „Rady Kallimachowe”. Są to instrukcje dla Jana Olbrachta, które zmierzają do umocnienia władzy monarszej. A więc, co powinien robić król? mieć zawsze obok siebie kilku rozsądnych, niezłomnych senatorów; urzędy nadawać uczciwym a nie sprytnym; dać się Polakom wygadać.

Filip Buonaccorsi zmarł 1 listopada 1496 roku, został pochowany w kościele Dominikanów w Krakowie. Zachowały się jego dwa, wielkie wartości artystyczne, wizerunki. W ołtarzu Mariackim Wita Stwosza, w scenie z kapłanami, jedna z postaci ma twarz wielkiego humanisty. Drugi wizerunek możemy oglądać w prezbiterium kościoła „omnikanów”. To niepospolite dzieło odlewnictwa, płyta brązowa przedstawiająca Kallimacha, powstała według projektu Wita Stwosza już w pierwszych latach XVI wieku w słynnej pracowni Vischerów w Norymberdze. Na tej tablicy epitafijnej Kallimach przedstawiony jest w swojej pracowni przed pulpitem przy lekturze.

MECYSŁAW KASPRZYK

„Echo” znów u „Szadkowskiego”

(Dokończenie ze str. 3)

nie Ministerstwa Przemysłu Ciężkiego o podziale nagród. Otoż Zjednoczenie ustala liczbę tych, którzy mogą dostać nagrody. Śmieszne. Na nagrody zasłużyli np. 300 robotników, a dostaje wg zalecenia 160. W tym jest metoda. Chodzi o utrzymanie wysokiej średniej. Wysoka średnia jest wtedy, gdy jest mniej ludzi do podziału. Wysokie średnie mnożone przez trzy otrzymują ludzie z kierownictwa. Robotnik otrzymuje podstawową

średnią. Czas przedyskutować dla dobra atmosfery w zakładzie. — Podobnie jest z odznaczaniem. Zdobyliśmy 1 miejsce we współzawodnictwie międzyzakładowym. Była okazja, aby dla wielu zasłużonych robotników wywalczyć odznaczenia, ale nikt o to nie zadbał. Bo z odznaczaniem to jest tak: nie wiadomo kto do odnależenia typuje i nie wiadomo za co się je przyznaje. Są u nas w kierownictwie tacy, którzy pracują 3—4 lata i już otrzymali państwowe odznaczenia. Ale nikt jakos nie chce dostrzec tych rzetelnych, ale skromnych robotników, którzy mają za sobą 20—40 lat pracy. Czas skończyć z przypinaniem odnależenia do funkcji. Należy powołać komisję społeczne, które by wysuwały uzasadnione kandydatury osób do odnależenia. Uważamy, że robotnik będzie wtedy wydajny i zdyscyplinowany, jeżeli nie będzie się go traktowało tylko jako siły roboczej ale i człowieka uczestniczącego w życiu całego kolektywu, a więc mającego te wszystkie przywileje, co i poniekąd. Nie można robić różnic, bo to zraza robotnika, obniża jego aktywność, wydajność i dyscyplinę.

— W ciągu roku w zakresie poprawy socjalnej w zakładzie prawie nic się nie zmieniło. W dalszym ciągu nie mamy przyzwoitej szatni, umywalni, jadalni. Niby mamy budynec socjalny. Ale minął już trzeci termin oddania go do użytku i nic... Jeszcze jest sto usterek do usunięcia. Aż wstyd, aby robotnicy robotnikom tak partolili robotę. — Warto natomiast podziękować Radzie Zakładowej za zorganizowanie tegorocznego wypoczynku. Wakacje nam się udały, cała załoga wypoczęła.

— Sprawy socjalne, to także nasz rynek. Niestety, tak jak narzekaliśmy przed dziesięcioma miesiącami, tak narzekamy i dziś. Wzrosły nam zarobki, chciałby człowiek kupić mięsa, podobno, szynki dla dziecka, masła... A z tym są trudności. Zaopatrzenie i w inne towary jest kiepskie. Nie widzimy, aby władze miasta coś w tym kierunku konkretnego czyniły. A sieć usługowa i handlowa? Całe dzielnice są bez sklepów. I dźwigają nasze matki całe torby zakupów z miasta, gniotą się w autobusach, wystają w kolejkach. Czas z tym skończyć.

*

Jak. Wciąż jeszcze jest wiele spraw do rozwiązania. Wszystkie one — i te drobne i te wagi zasadniczej — są jednakowo ważne dla pełnej realizacji programu odnowy. Jesteśmy na dobrej drodze. Ważne jednak, aby się nie zatrzymywać w połowie drogi, gdyż od tego zależeć będzie lepsze jutro w naszym kraju. I to jest chyba najistotniejsza treść i pointa, jaką należy wyciągnąć z rozmowy z przedstawicielami załogi „Szadkowskiego”.

Notował:

STEFAN MACIEJEWSKI

Tlen czyści

Według amerykańskich specjalistów, zużycie czystego tlenu do oczyszczania ścieków może w ciągu najbliższych kilku lat wzrosnąć tak szybko, że będzie to wymagało budowy instalacji produkujących tlen tylko do tego celu. Nowe procesy, które stosują czysty tlen zamiast powietrza do oczyszczania ścieków, zostały uznane za bardzo efektywne. Wyniki uzyskane na instalacjach ściekowych, a także w laboratoriach i na instalacjach doświadczalnych wykazują, że metody te mogą pozwolić na obniżkę kosztów przy równoczesnym ulepszeniu jakości oczyszczanej wody.



Co tam się dzieje — dlaczego nie jedziemy? CAF — Dąbrowiecki

Tegoroczna pogodna jesień jest sprzymierzeńcem wycieczek poza Moskwę. Oczywiście, największą popularnością wśród turystów cieszą się miasta słynne ze swych zabytków historycznych. Do takich należą Psków, rosyjska twierdza obronna. Dziś jest to typowe miasto przemysłowe, nie bardzo przypominające gród z czasów swej świetności. Niemniej można tu odnaleźć zakątki, w których zachowała się atmosfera średniowiecza.

Oczywiście, pierwsze kroki w mieście, którego początki sięgają VIII wieku, turyści kierują do tutejszego Kremla. Nietrudno go odnaleźć. Potężna sylwetka soboru pod wezwaniem św. Trójcy wybudowanego na dziedzińcu kremlowskim widoczna jest z daleka i zewsząd. Podchodząc pod mury nie sposób oprzeć się wrażeniu jakiegoś otoczenia pozostałości obwarowania obronnego. Patrząc na nie staje się jasne, dlaczego spod Pskowa, który kiedyś cały otoczony był wysoką ścianą obronną, odstąpiły doborowe wojska Stefana Batorego. Zresztą opierał się on z powodzeniem i Szwedom, wtargnęli tu dopiero hitlerowcy, barbarzyńsko niszcząc wiele zabytków. Potrzebnych było wielu lat pieczołowitej rekon-

W Pskowie

(Korespondencja własna z ZSRR)

struktury, aby odzyskały pierwotny kształt i wygląd. Jednym z najciekawszych zabytków Pskowa jest tzw. posiadłość Pogankina, bogatego XVII-wiecznego kupca, zarządcy mennicy. Być może dlatego, że przechowywano w niej złoto i pieniądze, sprawa wrażenie warowni. Składa się ona z trzech połączonych ze sobą przejściami budynków, mających ściany kilkumetrowej grubości. Jest tu wręcz zimno nawet w najupalniejsze dni. Natomiast, aby wnętrze mogło być zamieszkałe, wewnątrz murów, co jest swego rodzaju ciekawostką budowlaną, rozmieszczono sieć przewodów, dzięki którym budynek mógł być ogrzewany. Coś w rodzaju naszego centralnego ogrzewania. Dziś dawna kupiecka posiadłość dostępną jest dla wszystkich. Mieści się w niej bowiem pskowskie muzeum. Można się tutaj zapoznać z historią grodu, podziwiać charakterystyczne pskowskie ikony.

Natomiast wśród zabytkowych obiektów sakralnych na plan pierwszy wysuwa się kła-

sztor Mirożski. Na jego terenie znajduje się sobór Przemienienia Pańskiego wybudowany w XII wieku. Zachowały się w nim unikalne freski pochodzące z czasów budowy świątyni. To dla nich ściągają tu wycieczki dostojeń z całego świata. Kiedyś był zresztą klasztor Mirożski jednym z centrów kultowych nie tylko Pskowa, ale i całej Rusi. Tutaj, co uwidocznione jest na tablicy pamiątkowej, przechowywano rękopis „Słowa o pułku Igora”, słynnego eposu osnutego na tle walk księcia siewierskiego Igora Światosławicza z Polowcami. Poematu będącego swoistym wezwaniem do zjednoczenia Rusi.

Oczywiście, należy jeszcze zapoznać się z innymi zabytkami Pskowa, choćby tylko w „przelocie”. Myślę o jego wspaniałych cerkwiach. Ich odrębnością architektoniczną są dzwonnice w kształcie ścianek nacerkiewnych, bądź ścian przybudowywanych do budynek kościelnych.

Bydąc w Pskowie należy koniecznie zwiedzić również

położony kilkadziesiąt kilometrów za miastem klasztor Pskowski - Pleczarski, siedzibę około stu mnichów. Opiekują się oni znajdującymi się wewnątrz klasztoru cerkiewiami oraz oprowadzają turystów po słynnych w całym świecie katakumbach. Jest on zresztą dobrane znany wszystkim kinomanom, gdyż właśnie tutaj filmowano niektóre sceny „Braci Karamazow”. Katakumby wykute są w piaskowcu. Sieć korytarzy łączy naturalne pieczary, gdzie rozmieszczono ołtarze i gdzie znajdują się niezliczone ilości grobów (chcowa się tu umarłych od sześciu stuleci, dziś już tylko w zasadzie duchownych).

Dodajmy jeszcze, że Psków i jego okolice są ściśle związane z życiem i twórczością Aleksandra Puszkina. W pobliżu znajduje się wieś Michajłowskoje, gdzie napisał „Eugeniusza Oniegin”, a w klasztorze Światogorskim — grób poety.

Nie można też pominąć wspaniałej karty dzieł Pskowa dotyczącej okupacji hitlerowskiej. W tym mieście oraz jego okolicach szczególnie silne były wpływy partyzantów. Najlepiej oddaje to nazwa, którą nadano okolicom Pskowa w czasie wojny: „Kraj partyzantów”.

ZBIGNIEW PODGÓRZEC

Dzięki inż. W. Wazłowi

Może nareszcie ruszy z martwego punktu budowa pawilonów handlowo-usługowych

Bardzo wiele kłopotów sprawia mieszkańcom nowych osiedli — brak pawilonów handlowo-usługowych. Choć sypią się za to gromy na głowę budowlanych, to jednak trzeba podkreślić, że i oni mają z tego rodzaju budownictwem dużo trudności. Powodują je — przestarzałe technologie. W naszym regionie bowiem tzw. obiekty towarzyszące wykonywane są systemem tradycyjnym, niezwykle pracochłonnym. Budynki wznosi się z cegły lub pustaków. Jedynie Przeds. Budownictwa Miejskiego Nowa Huta budowało w nowohuckiej dzielnicy parterowe pawilony, wykorzystując prefabrykowane elementy dla konstrukcji szkieletów budynków i stropów.

I oto w Krak. Biurze Projektów i Badań Budownictwa Ogólnego — inż. **WIESŁAW WAZŁ** sporządził nowy typ pawilonu z elementów prefabrykowanych, przy czym wznosić z nich będzie można — co nader ważne — pawilony

o dwu, a nawet trzech kondygnacjach i do tego podpiwniczone. Prefabrykaty posłużą do montażu obiektu w stanie surowym, a budynek będzie można pod względem wielkości, funkcjonalności, różnorodności pomieszczeń itd. — kształtować rozmaicie w zależności od potrzeb. Galerie komunikacyjne znajdować się będą na zewnątrz obiektu. Prefabrykaty konstrukcyjne budynku wytwarzane będą na poligonie. Na budowie następować ma jedynie montaż. Umożliwione zostanie również stosowanie typowej stolarki, ślusarki, posadzek. Transport odbywał się będzie przy pomocy ciągników z przyczepami — montaż przy pomocy żurawia samochodowego.

W tej technologii mają być budowane zarówno pawilony dla rozmaitych branż handlowych, jak też usługowych. Przewiduje się również wykorzystanie tego systemu dla budowy restauracji, kawiarni, świetlic, bibliotek, osiedlowych pomieszczeń socjalnych, administracyjnych itp.

Do produkcji prefabrykatów dla montażu pawilonów wg projektu inż. W. Wazła zobowiązało się Krak. Przeds. Produkcji Materiałów Budowlanych podległe Krak. Zjedn. Budownictwa. W roku przyszłym przewiduje się rozpoczęcie produkcji — wykonanie elementów dla pierwszych 6 pawilonów o 2- i 3-kondygnacjach. Produkcja tych elementów odbywać się będzie w rejonie Tarnowa, gdzie istnieją znaczne zasoby kruszywa, niezbędnego dla wytwarzania prefabrykatów. (bp)

Na różne gusty na różne pory

Telewizja Kraków przygotowała dwa spektakle w formie monodramów aktorskich. W niedzielę, 31 października o godz. 22.10 w programie pierwszym wystąpi Halina Gryglaszewska w spektaklu pt. „Eksperyment”. Scenariusz tego monodramu został oparty na wspomnieniach więźniarek z Ravensbrück, zawartych w książce „Ponad ludzką miarę”.

Autorem scenariusza i reżyserem spektaklu jest Ryszard Smółkowski, reżyserowała w TV Irena Wollen, a scenografię przygotował Jerzy Boduch.

1 listopada o godz. 20.05 w programie drugim zobaczymy Annę Polony w monodramie pt. „Próbować być szczęśliwą” wg „Dziennika” Marii Baszkircew. Adaptacja — Zofia Słiwowa. Reżyseria i realizacja TV — Irena Wollen. Scenografia — Henryk Cios.

Tajemnice modnych kozuszków

Nielegalny handel surowcami i wyrobami ze skóry nadal prosperuje w naszym województwie. Przed kilkoma dniami funkcjonariusze MO przeprowadzili kontrolę 4 głównych ośrodków — Nowego Targu, Zakopanego, Nowego Sącza i Krakowa. Odkryto 4 pokątne warsztaty kuśnierskie, ponadto zakwestionowano u różnych rzemieślników i „chałupników” 16 maszyn i urządzeń garbarskich oraz kuśnierskich, 202 kg chemikaliów używanych do wyprawiania skór, 2421 skór owczych i 69 kozuszków. (hs)

Rozmowy przy herbacie

Aleksander Kulisiewicz — bard czasów pogardy

ALEKSANDRA KULISIEWICZA dobrze znają za granicą, mniej we własnym kraju. Występuje on od 1965 roku ze swoim wyjątkowo wstrząsającym repertuarem. Jego pieśni obrotowe rozbrzmiewały w reprezentacyjnych teatrach i salach koncertowych Wielkiej Brytanii, Włoch, ZSRR, NRD, NRF. Przekazywał współczesnym ponure świadectwo epoki krematorijnych pieców, zawarte w pieśniach, powstałych podczas 5-letniego pobytu autora w obozie koncentracyjnym Oranienburg-Sachsenhausen.



— Jak przyjmowano Pana występy w krajach zachodnich?

— Zazwyczaj odnoszono się z wielkim szacunkiem do dokumentalnego repertuaru z kasetów. Bywały też inne reakcje. Podczas występów w NRF neofaszyści zapytywali mnie ile też rubli dostaje za każdą piosenkę i kto mnie tutaj przysłał, abym obrażał naród niemiecki. Za każdym razem koncerty spływały się z dużym zainteresowaniem, wywoływały rezonans i poruszenie. Moje pieśni nadawane były przez radio

berneńskie, Mexico City, BBC, rozgłoszenie Kopenhagi, Rzymu, Moskwy, Berlina i Tokio. We Włoszech i NRF ukazywały się na długogrających płytach pt. „Canti del Lager” oraz „Lieder aus der Hölle” („Pieśni z piekła”).

— Pańskie pieśni zostały też utrwalone na taśmie filmowej...

— Film nazywa się „Alarm dla całego świata”. Powstał z inicjatywy Andrieja Sarapina, radzieckiego dziennikarza, byłego więźnia Sachsenhausen, który zdecydował się na realizację filmu, studiując audycje Radia Światowego, poświęconej moim pieśniom, a noszącej tytuł „Ludzie świata na minutę wstanie”. Film reżyserował Josif Bogusławski i zdjęcia wykonano m. in. w Krakowie, Gdańsku i Oświęcimiu. Z okazji realizacji tego filmu odbyłem wzruszające spotka-

nie w teatrze im. Gogola z moskiewską publicznością. Szczególne wrażenie zrobiła pieśń „Hekatomba 1941” ułożona w ostatnich dniach życia przez 18-letniego Aleksieja Szonowa z Gorkij — jednego z 18 tys. jeńców radzieckich rozstrzelanych w Sachsenhausen.

— Pana najbliższe plany?

— W przyszłym roku reżyser szwedzki Erwin Leiser (twórca dokumentalnego filmu „Mein Kampf”) realizować będzie film o moich pieśniach obrotowych. Wystąpi również na II Międzynarodowym Festiwalu Pieśni Politycznej w Berlinie (NRD) oraz z recitalami w środowiskach młodzieży zachodniemieckiej. Muszę także zakończyć pracę nad kilkusetstronicową publikacją dla krakowskiego PWM pt. „Polska pieśń obozowa 1939—45”.

— Dziękujemy za rozmowę. (J)

Wnioski WSP do raportu dla Komitetu Ekspertów

Reforma systemu szkolnictwa powinna się zacząć od reformy kształcenia nauczycieli. Komitet Ekspertów zasięga również opinii krakowskich specjalistów — w Wyższej Szkole Pedagogicznej. Do raportu WSP w sprawie reformy systemu szkolnictwa wniosła wiele istotnych uwag dyskusja na wczorajszym spotkaniu pedagogów i studentów uczelni z zastępcą przew. Komitetu Ekspertów w sprawach oświaty prof. dr Czesławem Kupisiewiczem.

Dyskusja koncentrowała się głównie wokół przyczyn niedowładu systemu kształcenia, który jest i następstwem i źródłem tego, że wiedza wyniesiona ze szkoły — podstawowej, średniej i wyższej — jest za mało twórcza, operatywna, wystarczająca zaledwie do reprodukcji gotowych materiałów. Skoro nie ma indywidualizacji w systemie pobierania nauki przez nauczycieli, czy można na nią liczyć w procesie uczenia w szkole? (n)

kietów ciętych chryzantem i kwiatów doniczkowych pojawiły się wieniec z gałązek jedliny, nieśmiertelników ozdobione często świeczkami. Oto stoisko pani Józefy najpopularniejszej krakowskiej kwiaciarki.

Fot. J. Lewicki

Z obrad DRN Zwierzyniec

Wczorajsza sesja na Zwierzyniec poświęcona była ocenie działalności Kolegium Karno-Administracyjnego przy Prez. DRN. Odbyły się też wybory członków tego kolegium na okres nowej kadencji. Dokonano również wyboru ławników do Sądu Powiatowego dla m. Krakowa.

Najbardziej wyróżniającym się w swej działalności społecznej do tychczasowym członkiem kolegium oraz ławnikiem wręczono dyplomy uznania. (bp)

Wieczornica w PKPS

Polski Komitet Pomocy Społecznej — Rada Dzielnicowa „Stare Miasto” w Krakowie — zorganizował wieczornicę w dniu 27 bm. przy ul. Kanoniczej 17 dla swych podopiecznych. W czasie podwieczorku wystąpili artyści Estrady Krakowskiej Maria Nowotarska, Romana Próchnicka i Zisis Mocios.

Do zorganizowania przyjęcia przyczynił się Cech Rzemiosł Różnych w Krakowie — Sekcja Cukiernicza.

Doustne szczepienia przeciwko chorobie Heinego-Medina

Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna m. Krakowa informuje, że w dniach 2, 3, 4, 5, 6. XI 1971 r. zostaną przeprowadzone na terenie m. Krakowa obowiązkowe szczepienia ochronne przeciwko chorobie Heinego-Medina szczepionką zawierającą 3 typ wirusa. Szczepienia będą odbywać się we właściwych wg miejsca zamieszkania Poradniach Dziecka Zdrowego w godzinach od 9-18 z wyjątkiem Dzielnicy Nowa Huta, na terenie

której poradnie D będą szczepiły od godz. 10-18.

W szkołach podstawowych szczepienia będą prowadzone wyłącznie w godzinach przedpołudniowych.

W wym. szczepieniu podlegają dzieci do lat 15-tych, które były szczepione 1 lub 1 i 2-gim typem wirusa szczepionkowego, a nie otrzymały szczepionki zawierającej 3 typ wirusa.

Zainteresowanych rodziców prosimy o dopilnowanie terminu szczepień, ponieważ termin nie będzie przedłużony.

NOTATNIK

* W niedzielę, 31 bm. wystąpi gościnnie w operze „Don Juan” w partii Donny Anny solistka Opery Wrocławskiej — Zofia Konrad.

* Seminarium Ochrony Zasobów Przyrody AGH odbędzie się 2. XI br. o godz. 11.15 w AGH, al. Mickiewicza 30, paw. A-0, II p. Wykład mgr K. Waksmundzkiego pt. „Straż Ochrony Przyrody — blaski i cienie”.

* W związku z konkursem rzeźby odbywającym się w Dworcu Jana Matejki w Krzesławicach — placówka ta będzie zamknięta dla zwiedzających od 1 listopada aż do odwołania.

* Ogród Botaniczny U. J. będzie zamknięty dla publiczności i młodzieży od 31 bm. — do wiosny.

* Filia biblioteczna nr 17 przeniesiona z lokalu przy al. Krasińskiego 11 b do nowego pomieszczenia przy ul. Filareckiej 25 wznawia swą działalność od 2. XI br. Godziny otwarcia: poniedziałek, wtorek, środa, piątek od 13 do 18, sobota od 10 do 15.

Komunikacja w okresie Święta Zmarłych

W dniach 31. X. i 1. XI. br. (niedziela i poniedziałek), wszystkie linie tramwajowe i autobusowe, docierające w rejon cmentarzy, zostaną wzmocnione dodatkowymi taborami; uruchomione też zostaną dodatkowe połączenia tramwajowe i autobusowe.

I TAK DO CMENTARZA RAKOWICKIEGO kursować będą linie: nr 2 — z Salwatora, nr 9 — z Prokocimia, nr 11 — z Łagiewnik (przez ul. Rakowską), nr 12 — z Bronowic. Przystanek dla wysiadających na pętlę tramwajowej obok Cmentarza, natomiast dla powracających z Cmentarza, wzdłuż muru cmentarnego od głównej bramy kolejno dla linii: 2, 9, 11, 12 Linia autobusowa specjalna (opłata 2 zł, wszelkie zniżki nieważne) na trasie: Rynek Dębicki — Al. 3-ch Wieszców — Szlak — Al. 20 Listopada (brama cmentarna) oraz linie 124 z Olisy II i 105 z Prądnika Czerwonego — zasilono dodatkowym taborami. Zawieszona zostaje linia 128 (Olisa — Rondo), z uwagi na zamknięcie dla ruchu kołowego ulicy Prandoty. Miesięczne bilety, wydane na linie 128, honorowane będą na liniach 113 i 124.

DO CMENTARZA SALWATORSKIEGO: linia tramwajowa 1 — z Bieżnicy, 2 — z Rakowic, 6 — z Prokocimia, 21 — z Dworca Towarowego. Przystanek dla wysiadających z Cmentarza Salwatorskiego — usytuowany będzie przed wjazdem na pętlę, zaś dla wsiadających, na pętlę tramwajowej. Ponadto linia autobusowa nr 109 — z ul. Straszewskiego.

DO CMENTARZA PODGÓRSKIEGO: linia tramwajowa 0 — z Łagiewnik przez ul. Limanowskiego do Dworca w Płaszowie, 3 — z Dworca Towarowego, 6 — z Salwatora, 9 — z Rakowic, 13 — z Bronowic.

DO CMENTARZA KOMUNALNEGO W BATOWICACH (ul. Reduty): uruchomiona zostaje specjalna linia autobusowa na trasie: Dworzec Towarowy — Al. 29 Listopada — ul. Reduty. Opłata za bilet 2 zł. Wszelkie zniżki nieważne. Autobusy tej linii kursować będą również w dniu 30 października (sobota) od godziny 13 do 19.

DO CMENTARZA W GRĘBAŁOWIE: linia autobusowa nr 110 na trasie: Plac Centralny — Wądów, linia specjalna na trasie: Cmentarz w Grębałowie — Pl. Centralny — Cmentarz w Mogile (ul. Kłasztorna). Opłata za bilet 2 zł. Wszelkie zniżki nieważne. Wznawia się również linie autobusowe 122, przebiegające w pobliżu Cmentarza w Grębałowie.

Przydziela się dodatkowy tabor na linie:

Tramwaje: 5, 15, 18, 20 (pociągi tej ostatniej kursują przez dwa dni świąt jako całodienne) oraz 23, utrzymując ją również jako całodzienną, z tą zmianą, że w godzinach szczytowych kursuje na swojej trasie: tzn. Wzgórza Krzesławickie — Cementownia, natomiast po godzinach szczytowych na trasie: Plac Centralny — Wzgórza Krzesławickie.

Autobusy: linia 104 Mateczny — Piaski Wielkie, 106 Mateczny — Skotniki, 113 Olisa II — Dworzec Wschodni, 207 Nowy Kleparz — Zielonki, 211 Cementownia — Igołomia, 229 Senatorska — Liszki.

Zaopatrywanie się w bilety:

Niezależnie od sprzedaży biletów przez kioski Ruchu — MPK uruchamia punkty sprzedaży biletów jednorazowych przy wszystkich cmentarzach. Sprzedaż uliczna obejmować będzie bilety w cenie: 0,50, 1,00, 1,50 i 2 zł. Wszystkie bilety będą sztamcowane. Ważność tych biletów tylko na dzień zakupu na linie odjeżdżające od punktów sprzedaży (oznaczone tablicami).

Dyrekcja MPK apeluje do społeczeństwa — o zachowanie porządku, szczególnie w punktach zwiększonej frekwencji pasażerskiej.

Z kroniki żałobnej

Maria Kniaginina

W Krakowie zmarła Maria Kniaginina, mgr filozofii, należąca do nielicznego w Polsce grona przedstawicieli językoznawstwa statystycznego. Jej trwała zasługa jest zastosowanie metod statystycznych do badań składni utworów Żeromskiego i gatunków dziennikarskich — reportażu, komentarza, informacji.

M. Kniaginina rezultaty swoich prac badawczych z zakresu językoznawstwa statystycznego publikowała w czasopiśmie „Język polski” i w „Zeszytach prasoznawczych”. Drugim nurtem zainteresowań M. Kniagininy była kultura języka polskiego. Na ten temat publikowała wiele prac, m. in. była współautorką „Poradnika językowego” dla dziennikarzy. Zainteresowała także artykuły z zakresu metodyki nauczania w szkołach średnich.

Działalność badawcza i popularyzatorska M. Kniagininy w dziedzinie kultury języka i badań statystycznych nad językiem związana była z Ośrodkiem Badań Prasoznawczych w Krakowie niemal od początku istnienia placówki.

Pogrzeb M. Kniagininy odbędzie się dzisiaj na cmentarzu Salwatorskim.



W sklepach z artykułami elektrotechnicznymi MHD, PSS i PDT można nabyć:

• Zasłepki do gniazd wtykowych, w cenie 7,50 zł. Są to 3 wtyczki, które można wyciągnąć z gniazdka za pomocą przysawki. Zasłepki zabezpieczają przed wkładaniem do gniazdek przez dzieci różnych metalowych przedmiotów, chroniąc je tym samym przed porażeniem prądem.

• Latarki gospodarcze — campingowe w cenach 35 i 60,- zł, zasilane ogólnie dostępnymi bateriami płaskimi i okrągłymi, w cenie 2,50 i 3,- zł.

Ponadto oferujemy odbiorcom pozarynkowym:

• Łóżka hotelowe w cenie 350 zł, • szatki do kapusty w cenie 865 zł (na korbe).

Od wartości faktury udzielamy 10 proc. rabatu detalicznego.

K-10650

Telewizor LAZURYT 104
19"

Cena 8800 zł
7300 zł

DO NABYCIA W SKLEPACH ZURT

POTRZEBNA pomoc do dwójga dzieci. Nowa Huta, Na Stoku 30a/5.

STAŁA pomoc domowa tylko do starszej pani potrzebna natychmiast. Warunki bardzo korzystne. Możliwość uczęszczania na popołudniowe kursy. — Wiadomość: Kraków, Senatorska 18a, m. 18, godz. 18-19. 65497-g

Nauka

POZNAJ Anglię, Francję, Niemcy, Węgry! Zajęcia w klubach językowych dla początkujących i zaawansowanych prowadzi „Oświata” Kraków, ul. Mazowiecka 8, tel. 334-72.

PRACOWNICY POSZUKIWANI

Związkowa Spółdzielnia Mieszkaniowa w Krakowie, ul. Baluckiego 9, przyjmie natychmiast 3 **BLACHARZY-DEKARZY**.

Warunki pracy i płacy zostaną ustalone wg Układu Zbiorowego Pracy dla pracowników spółdzielni budownictwa mieszkaniowego.

Miejski Handel Mięsem w Krakowie zatrudni 15 **SPRZEDAWCÓW** (kobiety i mężczyźni) na pełnym etacie oraz 10 **SPRZEDAWCÓW** na pół etatu, w placówkach handlowych na terenie m. Krakowa i Nowej Huty.

Warunki pracy i płacy do omówienia w Sekcji Kadr, Kraków, Rynek Główny 34, w godzinach od 7 do 15.

Zakład Transportu Przemysłu Mięsnego, Kraków, Czyżyny, al. Pokoju 78, przyjmie natychmiast — 10 **KIEROWCÓW**, **ELEKTRYKÓW**, **MECHANIKÓW SAMOCHODOWYCH**.

Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu.

KONSTRUKTORA, **ELEKTRONIKĄ BUDOWY APARATURY KONTROLNO-POMIAROWEJ W ODLEWNICTWIE** oraz 3 **PALACZY** c.o. — zatrudni Zakład Doświadczalny Instytutu Odlewnictwa w Krakowie, al. Zakościelna 73.

Warunki płacy do omówienia w Dziale Kadr i Szkolenia.

Zakłady Urządzeń Dźwigowych w Krakowie-Nowej Hucie, os. Szklane Domy 2a, zatrudnią przy montażu urządzeń dźwigowych na terenie woj. krakowskiego i woj. rzeszowskiego:

- **KIEROWNIKĄ** **ROBÓT MONTAŻOWYCH** — wymagane wykształcenie wyższe techniczne,
- **KIEROWNIKĄ** **MAGAZYNU** — wymagane wykształcenie średnie i znajomość branży elektrycznej,
- 10 **ELEKTROMONTERÓW**,
- 10 **POMOCNIKÓW ELEKTROMONTERÓW**,
- 10 **STAZYSTÓW**.

Warunki pracy i płacy wg Układu Zbiorowego Pracy w budownictwie.

Miejskie Przedsiębiorstwo Robót Drogowych w Krakowie zatrudni natychmiast:

- **KIEROWNIKĄ** **ODDZIAŁU USŁUG**, z wyższym lub średnim wykształceniem technicznym i praktyką,
- **KIEROWNIKĄ** **SEKCJI TRANSPORTU I SPEDYCJI**, z wyższym lub średnim wykształceniem i praktyką,
- **STARSZEGO KSIĘGOWEGO**, z wykształceniem średnim i praktyką,
- 2 **PALACZY C. O.**, z uprawnieniami,
- 3 **MONTERÓW MASZYN BUDOWLANYCH**, z zasadniczą szkołą zawodową,
- **OPERATORA** **SPYCHACZA SH-50**, z uprawnieniami,
- **OPERATORA** **WĘZŁA BETONIARSKIEGO**, z zasadniczą szkołą zawodową w zawodzie elektryk lub elektryk.

Dla zamieszcujących możliwość zakwaterowania w hotelu robotniczym.

Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. Kandydatów przyjmuje Sekcja Kadr i Szkolenia MPRD — Kraków, Rynek Główny 25, III p.

Nowohuckie Przedsiębiorstwo Transportowe Budownictwa zatrudni natychmiast:

- **MONTERÓW SAMOCHODOWYCH** — silnikowych i podwoziowych,
- **KIEROWCÓW** z I i II kat. prawa jazdy,
- **OPERATORÓW SAMOŁADÓW**, z uprawnieniami,
- **BLACHARZY SAMOCHODOWYCH**, z uprawnieniami spawalniczymi, elektrycznymi i gazowymi,
- **MURARZY** i **POMOCNIKÓW MURARZY**,
- **STOLARZA**,
- **SZKLARZA**,
- **ELEKTROMONTERÓW SAMOCHODOWYCH**,
- **ELEKTRYKÓW** **SIECIOWYCH** z III i IV grupą BHP,
- **ROBOTNIKÓW NIEWYKwalifikowanych**.

Wynagrodzenie wg Układu Zbiorowego Pracy w budownictwie. Dla zamieszcujących przedsiębiorstwo zapewnia miejsca w hotelu robotniczym oraz stołówkę.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Szkolenia i Kadr, telefon 428-87.

PŁYTY BAKELITOWE—PAPIEROWE

typ konstrukcyjny,

PŁYTY BAKELITOWE—TKANINOWE

typ konstrukcyjno-elektroizolacyjny, grubość od 0,2 mm do 4,0 mm, kolor naturalny.

PŁYTY DEKORACYJNE «UNILAM»

(laminat), grubość 1,4 mm, w różnych kolorach, w tym szeroki wachlarz drewnopodobnych (meblowych) —

oferują

ZAKŁADY TWORZYW SZTUCZNYCH „PUSTKÓW”

w **PUSTKOWIE**, k. DĘBICY, poczta PUSTKÓW 3.

Zamówienia mogą składać odwrotnie przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne, bezpośrednio do Zakładów, na zasadzie ogólnych warunków sprzedaży.

Blizszych informacji udziela Dział Handlowy ZTS „Pustków”, telefon: Dębica 28-01, wewn. 540.

Krakowskie Zakłady Artykułów Gospodarskich P. T. Kraków, ul. Lwowska 2, zatrudnią natychmiast — 12 **ROBOTNIKÓW NIEKWALIFIKOWANYCH** na stanowiska cynowników i 10 **ROBOTNIKÓW NIEKWALIFIKOWANYCH** na stanowiska tłoczarzy.

Zgłoszenia przyjmuje Sekcja Kadr, Kraków, ul. Lwowska 2, tel. 648-00.

Wytwórnia Sprzętu Komunikacyjnego — w Krakowie, ul. Wrocławskiej 53 — zatrudni natychmiast **INŻYNIERĄ BUDOWNICTWA ŁĄDOWEGO**, z uprawnieniami budowlanymi i projektowaniami.

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia w Dziale Szkolenia i Spraw Osobowych, w godz. 7-15, codziennie, telefon nr 360-20, wewn. 206.

Zakłady Budowy Maszyn i Aparatury im. St. Szadkowskiego w Krakowie, ul. Grzegorzewska 71 zatrudnią **KIEROWNIKĄ ZESPOŁU MAGAZYNÓW** — wymagane wykształcenie średnie i praktyka zawodowa, **Z-CĘ KIEROWNIKĄ DZIAŁU ZAOPATRZENIA** — wymagane wykształcenie wyższe, względnie średnie ekonomiczne i znajomość zagadnień gospodarki materiałowej oraz **INŻYNIERĄ MECHANIKĄ** o specjalności obróbka skrawaniem, z praktyką w produkcji, na stanowisko kierownicze.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Spraw Osobowych Zakładów.

DO PT ORGANIZATORÓW

KOLONII I OBOZÓW ZIMOWYCH
w r. 1971/72.

DOKP Kraków zawiadamia, że wnioski do planu przewozu młodzieży na kolonie i obozy zimowe, organizatorzy powinni składać do dnia 6 listopada br. w Kuratoriach Okręgu Szkolnego (Kraków, Rzeszów).

Jednocześnie DOKP informuje, że w dniach: 23, 24, 26, 27, 31. XII, 1971 r. i 1, 2. I. 1972 r. nie będą uruchamiane pociągi dodatkowe dla przewozu młodzieży i nie będą też rezerwowane miejsca w pociągach stałego kursowania dla przewozów grupowych.

W związku z koniecznością opracowania okręgowego planu przewozu — zgłoszenia należy dokonać bezwzględnie w ustalonym wyżej terminie i na formularzach obowiązujących dla kolonijnej akcji letniej.

Centralne Piwnice Win Importowanych Zakład w Krakowie zatrudni zaraz **ST. MAGAZYNIERA** w magazynie gotowych wyrobów i opakowań.

Wymagane wykształcenie średnie ekonomiczne z praktyką.

Podania, wraz z życiorysem, należy składać w Sekcji Ekonomicznej, Kraków, ul. Kamienna 2/4, tel. 335-17 lub 338-13.

Zakłady Budowy Maszyn i Aparatury im. St. Szadkowskiego w Krakowie, ul. Grzegorzewska 71, zatrudnią natychmiast **TOKARZY METALOWYCH**. Praca zarówno w systemie akordowym jak i dniówkowo-premialnym.

Dla zamieszcujących istnieje możliwość zakwaterowania w hotelu robotniczym, jak również otrzymania w przyszłości mieszkania spółdzielczego.

Przy Zakładach czynna jest stołówka, wydająca obiady i posiłki regeneracyjne.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Spraw Osobowych i Szkolenia Zawodowego.

Praca

POSZUKUJE palacza c. o. dla realności Boh. Stalina, ul. 88. Zgłoszenia: Zofia Kamińska, Karmelicka 21a, tel. 543-15.

KURSY: fryzjerstwa, gósecarstwa, lalkarstwa, zabawkarstwa, kroju i szycia, dziewiarstwa maszynowego i ręcznego, gotowania i pieczenia — organizuje „Oświata” Kraków, Mazowiecka 8, tel. 334-72. K-9785

KURSY — dekoratorów wnętrz, wystaw sklepowych i organizacji reklamy, asystentów projektantów i kosztorysowania, kreśleni technicznych, redaktorów technicznych, kierowników zakładów gastronomicznych, chemików analityków, radio- i telewizyjnych oraz modelarzy i prezenterów odzieży — organizuje „Oświata” Kraków, Mazowiecka 8, tel. 334-72.

KURSY spawania, operatorów sprzętu budowlanego — wraz z egzaminem, palaczy c. o., oraz kursy mistrzowskie — murarz, galwanizator, ślusarz, elektryk, malarz, młynarz — prowadzi „Oświata” Kraków, Mazowiecka 8, tel. 334-72, Jaworzno, tel. 4194, Chrzanów, Broniewskiego 7/3. K-9789

DODATKOWE WPISY NA KURS SAMOCHODOWY I MOTOCYKLOWY przyjmuje ZDZ w Krakowie, ul. Dietla 38

telefon — 639-41, 623-24, w godzinach od 8 do 18,

Sprzedaż

AKORDEONY: 96 basów Weltmeister, Bacciarolla oraz 120 Royal Standard, sprzedam. Tel. 656-69.

„WARSZAWA 223”-combi. Kraków, tel. 384-87, po godz. 15.

DOBERMAN czarny, podpalany, siedmiomiesięczny, rodowodowy — sprzedam. Kraków, Teresy 7/10.

TRZY aparty wylegowe pilnie sprzedam. Oferty 65136 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

MIKROSAMOCHÓD — „Heinkel” — okazjnie sprzedam. Kraków, Wiślna 7, środkowy garaż, tel. 612-86.

MASZYNĘ „Singer” krytą, mało używaną, sprzedam pilnie. Kraków, Bracka 8/1. 65531-g

SAMOCHÓD osobowy — „Volvo PV 444”, po generalnym remoncie z dużym zapasem części — sprzedam. Cena 70.000 zł. Oglądać od soboty, w godz. 16-19: Kraków, ul. Ordona 6/2, Osiedle Oficerskie. 65431-g

PIES doberman, tresowany, owczarki niemieckie, szczeniaki oraz starsze — sprzedam. Kraków, Kaletników 18/9.

PARKIET DĘBOWY

z ułożeniem, z gwarancją wykonuje

HENRYK STÓŚ, Kraków, ul. Chodowieckiego 16, tel. 322-22 (Cichy Kącik).

Lokale

KOMFORTOWEGO pokoju z używalnością łazienki poszukuje w Krakowie, możliwie w centrum, dla zawodniczek kadry narodowej — **AZS** Kraków. Oferty: tel. nr 200-30, w godzinach 10-14.

POZNAŃ! Pokój z kuchnią, superkomfortowy — 38 m², spółdzielcze, zamieszkałe na podobie w Krakowie. Oferty 65528 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

WROCŁAW! Nowoczesna garsoniera, śródmieście, zamieszkała na podobie w Krakowie. Oferty 65561 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

STUDENT poszukuje pokoju superkomfortowego w centrum Krakowa. — Oferty 65559 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

DUŻY, ładny pokój superkomfortowy, nie umeblovany, w dobrym punkcie, wynajme na 3 lata. Czynsz płatny z góry. Nowa Huta, Teatrulne 3/97.

PRZYJMĘ do garsoniery 2 studentów. Olsza, Wleńskiego 5.

NAUCZYCIEL poszukuje garsoniery lub samodzielnego pokoju. Tel. 508-16.

M-4 **SPÓŁDZIELCZE**, 80 m² w Bielsku - Białej, tel. 256-52, zamieszkałe na podobie w Krakowie.

SUPERKOMFORTOWY — spółdzielczy pokój, kuchnia, telefon, zamieszkałe na podobie większe w dzielnicy Zwierzyniec. Zwrot kosztów przeprowadzki lub remontu. Oferty 65456 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

WARSZAWA! Dwa pokoje, kuchnia, superkomfortowe, spółdzielcze, telefon, zamieszkałe na podobie w Krakowie — dzielnica Zwierzyniec. Oferty 65455 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

Zguby

PIES owczarek niemiecki, zabłąkany — do odebrania: Kraków, Kaletników 18/9. 65536-g

DNIA 26 października zaginął pies — rudy bokser. Odprowadzić za wynagrodzeniem: Mazurkiewicz, Świerczewskiego 17/5, tel. 229-43. 65526-g

Różne

WYPOŻYCZAM — piękne suknie ślubne, najnowsze fasony, woalki, suknie dla druhen. Duży wybór. Kołdanowa, Kraków, Topolowa 52. 65572-g

MONETY stare, chętnie zbiór, kupi zegarmistrz, Kraków, ul. Sienna 11.

UDZIAŁ w ogrodnictwie na korzystnych warunkach odstąpię. — Oferty 65550 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

Warto wiedzieć i skorzystać

KRAKOWSKIE ZAKŁADY CHEMICZNE PRZEMYSŁU TERENOWEGO W KRAKOWIE

wykonują z materiałów własnych i powierzonych, na zamówienia osób prywatnych:

w punkcie usługowym przy ul. Limanowskiego 1

- ◆ pokrywanie siedzeń samochodowych, pikowanie siedzeń i wnętrza skajem, w różnych kolorach
- ◆ szycie zasłon do okien z własnych materiałów (z importu)
- ◆ szycie pokrowców na narty
- ◆ szycie pokrowców na chłodnice samochodowe
- ◆ szycie pokrowców i toreb dla motocyklistów

w punkcie usługowym przy ul. Dietla 46a, tel. 503-90

- ◆ zgrzewanie woreczków z folii igelitowej
- ◆ szycie pokrowców na narty
- ◆ szycie pokrowców na chłodnice samochodowe
- ◆ szycie zasłon do okien, z materiałów własnych (z importu)
- ◆ szycie pokrowców na motocykle
- ◆ szycie toreb dla motocyklistów

WŁAŚCICIELE I ADMINISTRATORZY

budynków mieszkalnych w dzielnicach:
Grzegórzki, Zwierzyniec i Kleparz.

Zakład Energetyczny Kraków-Miasto przystępuje do zmiany napięcia zasilania w energię elektryczną budynków mieszkalnych na terenie dzielnic: Grzegórzki, Zwierzyniec i Kleparz.

Budynki zasilane dotychczas energią elektryczną o napięciu 3x220 V od określonego w harmonogramie terminu zasilane będą energią elektryczną o napięciu 3x380/220 V.

Do zmiany napięcia zasilania konieczne jest wprowadzenie zmian i uzupełnień w instalacji — wewnętrznych liniach zasilających oraz w zabezpieczeniach, jak również przygotowanie odbiorników i urządzeń do tego napięcia. Wyjaśnia się przy tym, że zmiana napięcia zasilania budynków nie będzie wymagała zmian instalacji i odbiorników w poszczególnych mieszkaniach, można więc będzie nadal używać tych samych lamp, żelazek, lodówek, odkurzaczy, frotrek itp.

Przełączeń i wymiany wymagać będą jedynie odbiorniki 3-fazowe w zakładach usługowych i handlowych.

Nieprzygotowanie instalacji budynku na dzień określony w harmonogramie, spowoduje przerwanie dostawy energii elektrycznej dla całego budynku, do czasu przerobienia instalacji.

Dlatego też administratorzy budynków powinni w interesie użytkowników i lokatorów przygotować instalację elektryczną budynków do przełączenia w określonym terminie.

HARMONOGRAM NA ROK 1972

przełączenia sieci kablowej n. n. w dzielnicach: Grzegórzki, Zwierzyniec i Kleparz — z napięcia 3x220 V na napięcie 3x380/220 V (dla poszczególnych numerów budynków).

- 6 VI wtorek — ul. Kolberga, nr 7, 14a, 16 — ul. Żuławskiego, nr 5, 8a
- 9 VI wtorek — ul. Rakowicka, nr 10a, 10b, kiosk „Ruch” nr 499, 12, 14, 16, 19, 21, 23, 25
- 13 VI wtorek — ul. Rakowicka, nr 11a, 15, 17 — ul. Topolowa, nr 9, 11, 13, 15, 17, 19, 21
- 16 VI piątek — ul. Topolowa, nr 23, — ul. Ariańska, nr 2, 4, 6, 8 — ul. Lubicz, nr 40, kiosk „Ruch” nr 308
- 20 VI wtorek — ul. Topolowa, nr 27, 29, 31, 33, 35, kiosk „Ruch” nr 469
- 23 VI piątek — ul. Ariańska, nr 1, 3, 3a, 5, 7, 9, 13, 15, 17
- 27 VI wtorek — ul. Topolowa, nr 18, 20/22, 24, 26, 28, 30, 32 — ul. Ariańska, nr 14, 16
- 30 VI piątek — ul. Topolowa, nr 34, 36, 38, 40, 42, 44
- 4 VII wtorek — ul. Topolowa, nr 46, 48, 50, 52 — ul. Mogińska, nr 8, 10, kiosk „Ruch” nr 3004
- 11 VII wtorek — ul. Długa, nr 42, 44, 46, 48 — pl. Słowiański, nr 2, 4, kiosk „Ruch” nr 148, kiosk „Ruch” nr 162
- 14 VII piątek — ul. Krowoderska, nr 37, 39, 41, 43, 45, 47, 49, 51, 53
- 18 VII wtorek — ul. Długa, nr 50, 52, 54, 56, 58, 60, 62, 64
- 25 VII wtorek — ul. Szlak, nr 14, 14b, 16, 16a, 16b, 18, 17, 19, 21, 23 — ul. Krowoderska, nr 55, 57, 59
- 28 VII piątek — ul. Krowoderska, nr 31, 33, 22, 24, 26, 28, 30, 32, 34, 36, 38, 40, 42
- 1 VIII wtorek — ul. Spasowskiego, nr 1, 2, 6, 6a, 8 (szkoła Nr 2), kiosk „Ruch” nr 127 — ul. Łobzowska, nr 39a, 39b
- 8 VIII wtorek — ul. Litewska, nr 39, 47, 68, 13, 17, 19 — ul. Kmleca, nr 18 — ul. Warzywna, nr 6, — ul. Wójtowska, nr 8
- 11 VIII piątek — ul. Prądnicka, nr 41, 43a, 47, 53a, 55, 57, 61, 61a
- 15 VIII wtorek — ul. Prądnicka, nr 70, 72, przedszkole nr 62, 63, (Spółdzielnia „Pokój”)
- 22 VIII wtorek — ul. Prądnicka, nr 48, 48a, 48b, kiosk „Ruch” nr 185, 50, 60, 62, 66, 66a, magiel, 68 — ul. Pielęgniarek, nr 13 (magazyn)
- 23 VIII piątek — ul. Batorego, nr 9, 11, 13a, 15b, 17, 19, 21, 23, 25 — ul. Sobieskiego, nr 4, 6
- 29 VIII wtorek — ul. Sobieskiego, nr 9, 15, 17, 19, 10, 12, 18, 20, 22 — ul. Sobieskiego Boczna, nr 14, 16a, 16b, 16c, Spółdz. „Odrodzenie”
- 5 IX wtorek — ul. Siemiradzkiego, nr 2, 4, 6, 8, 10, 12, 14, 16
- 8 IX piątek — ul. Siemiradzkiego, nr 1, 3, 5, 7, 9, 11, 13
- 12 IX wtorek — ul. Sobieskiego, nr 1, 3, 5, 7 — ul. Batorego, nr 5, 7
- 15 IX piątek — ul. Urzędnicza, nr 51, 53, 55, 57, 59, 54, 56, 58, 60, 62
- 19 IX wtorek — ul. Urzędnicza, nr 36, 38, 40, 42, 44, 46, 48
- 22 IX piątek — ul. Urzędnicza, nr 35, 37, 39, 41, 43, 45, 47 — ul. 18 Stycznia, nr 52 — ul. Dzierżyńskiego, nr 19a
- 26 IX wtorek — ul. Konarskiego, nr 42, 44, 46, 48, 50, 52 — ul. Dzierżyńskiego, nr 4, 6a, 6b, 10, 10a, 10b, 12
- 29 IX piątek — ul. Dzierżyńskiego, nr 7a, 9a, 9c — ul. Józefitów, nr 15, 17, 19c, 19b, 19, 21 — ul. 18 Stycznia, nr 8, 10
- 3 X wtorek — ul. Józefitów, nr 16, garaże, 18 — ul. Dzierżyńskiego, nr 5, 5a, kiosk „Ruch” nr 20, kiosk „Ruch” nr 24, kiosk nr 12 „Krakus”, szalet — pl. Wolności, nr 3, 4 — ul. 18 Stycznia, nr 4, 6

Jednocześnie przypominamy wszystkim administratorom i właścicielom pozostałych budynków na terenie dzielnic: Grzegórzki, Zwierzyniec i Kleparz, o konieczności przebudowy instalacji elektrycznej na napięcie 3x380/220 V, najlepiej przy każdym najbliższym remoncie kapitałnym, wzgl. bieżącym budynku.

Informacji na ten temat udziela Zakład Energetyczny Kraków-Miasto, Rejon Energetyczny Nr 1, Kraków, ul. Dajwór 27, tel. 586-80.

Notatki z lektury

Nasze diabły powszednie

Podobno każdy z nas w brzuchu, albo w sercu, albo może za skórą nosi diabła, o którym nie wie nic, albo prawie nic. Podobno ubodzy duchem prostaczkowie i dzieci najlepiej dają sobie radę ze swymi diabłami, bo najmniej się ich wstydzą, błogo nieświadomi towarzyskich skutków szczeroci. Podobno nadzwyczaj szybki rozwój sztuki filmowej zawdzięczamy przede wszystkim matym diablom, które po raz pierwszy w dziejach wszelkich sztuk znalazły tanie i bezpieczne ujęcie dla potrzeb zaspokajających niedogdy przez dionizję, święte zbiorowe orgie, sabaty czarownic, wojny religijne i podpalaczy stosów inkwizycji. Pięćdziesiąt lat temu żaden szanujący się profesor psychologii nie dostrzegł niczego, co byłoby godne nauki w iluzjonach, gdzie chudzi i bledzi, głodni pianiści, pokaszający, grywali rumbę, charlestony i slow foxy, a na dużych przesłaniach bezpłomnie uśmiechano tymczasem dwudziestu Indian lub gangsterów w ciągu sekundy, palono miasta, rujnowano salony Dziśkiego Zachodu, tamano karki, ujeżdżając dzikie mustangi, zabijano trzy Desdemony, siedmiu królów Ryszardów, rzucono perty między wleprze, umierano od namiętności i cierpienia, wśród szlachów i drgawek, dziko gwałtownych, lecz niesłychanych, ponieważ słyszało się jeno: „Kaśka piękność z tusty zmysłowymi w Europie tańczy shimmy...”, albo „Sex-appeal to wasza brzoń kobieca...” albo coś w tym rodzaju, proszę mi wybaczyć, jeśli błędnie, bom nie uczęszczała...

Podobno strumień złota, płynący do kas macherów od superfilmu, składa się głównie z drobinek rzucanych przez uczniaków i gospodynie domowe.

Podobno bogactwo i kariera, romans, przygoda i egzotyka są dla tej publiczności ważne, ale nie najważniejsze. Najważniejsze jest pożywienie dla diabła: gwałt i okrucieństwo.

ogień i żelazo, sztylet i trumna, zniszczenie. Diabły u-pupione w szkolnej ławce, lub drepzące od sklepiu do zlewu z brudnymi garnkami, diabły ściśnięte odczuwają straszliwy głód zła i kupują złode, nie przebiegając — byle duża była, malownicza, nie za droga.

Diabły intelektualistów chytre są, zmyślne i wybredne, i udają, że wcale ich nie ma. Czytelnicy Dostojewskiego i Manna, Faulknera i Baudelaira, szekspirolodzy, miłośnicy Boscha i Goya, wielbiciele Bergmanna i Bunuela, przysięgną bez wahania, że Dostojewski i Bosch, i Bunuel interesują ich po prostu jako zjawiska artystyczne, że fabuła i przedmiot, zdarzenie i anegdota są tu dla nich sprawą bez znaczenia, ponieważ tylko niedojrzałe umysły szukają w sztuce kompensaty pewnych braków życia.

Catherine Anne Porter zaspokaja apetyty obu gatunków diabła, a także krytyków i uczonych literaturoznawców. W jej Texasie i Meksyku ostrza noży i szelest koronkowych halek, dojenie krów i recytacje hiszpańskich wierszy, żarliwe Amerykanki zbłąkane wśród byznesmenów rewolucji i mali chłopcy wędrujący przez rzeczywistość twardą i zimną jak lód — w jej świecie przemocy i szaleństwa, nagłe zgony i jęk torturowanych więźniów, drżenie strun gitary i gaśnięcie miłości dzieje się i opowiada w jednokrotnej tonacji, jakby wszystko było równie zwyczajne, powszednie, zrozumiałe, jakby wszystkim rządziła ta sama Konieczność, przed którą nie można uciec.

Catherine Anne Porter pisze znakomite nowele i bardzo skutecznie zastępuje moralistów, którzy nudzą nasze szatanki, męczą je, straszą, a później dziwią się ich wybrykom.

ANNA TARSKA

Catherine Anne Porter. WINO O POŁUDNIU. Tłum. M. Skroczynska. CZYTELNIK 1971. CENA 25 zł.

Teatry

SOBOTA

Słowackiego 19.15 „W sieci”. Modrzejewskiej 19.15 „Miłość i gniew”. Kameralny 19.15 „Szewcy”. Rozmaitości 19.15 „Profesja Pani Warren”. Ludowy 19.15 „Damy i huzary” (Scena Nurt 71), 17 „Dzień do-bry Mario”. Muzyczny 19.15 „Wesoła wdówka”. „Eref 66” (pl. Wolnica 1) 19.15 „Timeo Danaos”. Jama Michalika 22 „Boyowym szlakiem”. Kolejarka 19 „Trzy kobiety i ja”.

NIEDZIELA

Słowackiego 14 „Don Juan”, 19.15 „Ksiądz Marek” (premiera). Modrzejewskiej 19.15 „Biesy”. Kameralny 19.15 Wstępy wiedeńskiego teatru awangardowego „Die Komödianten”. Rozmaitości 11 „Kłopoty bracia”. 19.15 „Profesja Pani Warren”. Groteska 12 „Jaś czy Malgosia”. Kolejarka 15 i 19 „Trzy kobiety i ja”. Ludowy „Eref 66”. Jama Michalika — jak w sobotę.

PONIEDZIAŁEK

Słowackiego 19.15 „Ksiądz Marek”.

Kino

SOBOTA

Kijów 17, 19.30 „Arabeska” (ang. 1. 14), 22.15 „Wielkie wakacje” (fr.). Warszawa — nieczynne. Wolność 15.45, 18, 20.15, 22.30 „Narcyzona pirata” (fr. 1. 18). Uciecha 10, 12.15 „Cyryl straceńców” (USA, 1. 16), 16, 18, 20 „Erotissimo” (fr. 1. 16), 22.15 „Był tu Willy Boy” (USA). Wanda 10, 12.15, 15.45, 18, 20.15 „Zandarm się żeni” (fr. 1. 11). Apollo 10, 12.30 „Lekarz Kasy Chorych” (wł. 1. 16), 15.45, 18, 20.15 „Szerokość geograficzna zero” (jap. 1. 14). Sztuka (studyni) 10.15, 12.30, 15.45, 18, 20.15 „Kot i mysz” (NRF, 1. 16). Mł. Gwardia (Lubisz 15) 14.45, 17, 19.15 „Komisarz Pepe” (wł. 1. 16). Wrzosa (Zamojskiego 50) 15.45, 18, 20.15 „Nowa misja korsarza” (fr. 1. 11). Zuch (Krowderska 8) 15, 17, 19 „Ostatni świadek” (pol. 1. 14). Melodia (Zwierzyniecka 1) 15.45, 18, 20.15 „Sto karabinów” (USA, 1. 16). Maskotka (Dzierżynskiego 55) 11, 13 „Czarodziej Fabbio” (fr. 1. 11), 15.30, 17.45, 20 „Człowiek w pięknej krawacie” (fr. 1. 16). Wisła (Gazowa 21) 11, 13 „Życie zamku” (fr. 1. 14), 16, 18, 20 „Frau-lein Doktor” (jap. 1. 18). Ugorek (os. Ugorek) 17, 19 „Żyć aby żyć” (fr. 1. 16). Tęcza

Co — Gdzie — Kiedy?

sobota	niedziela	poniedziałek
30	31	1
października	października	listopada
Przemysława	Urbana	WW Świętych

(Praska 52) 17, 19 „W pełnym słońcu” (fr. 1. 18). Związkowiec (Grzegorzka 71) 17, 19 „Zawodowcy” (USA, 1. 14). Chemik (Zakopianska 62) 19 „Południk zero” (pol. 1. 16). Mikro (Dzierżynskiego 5) 15.45, 18.15, „Bunt na Bounty” (USA, 1. 14). Kultura (Rynek Gł. 27) 18, 20.15 „Rzeczpospolita babska” (pol. 1. 14). Dom Żołnierza (Lubisz 48) 15.45 „Bitwa o Anglię” (ang. 1. 14). ZZZK Prokocim (Bieżanowska 71) 18 „Winne-tou wśród sepo” (jap. 1. 11).

KINA W NOWEJ HUCIE
Świt 15.45, 18, 20.15 „Jestem niewiernym mężem” (fr. 1. 18). M. Sala 15, 17.15, 19.30 „Oskarżeni o zabójstwo” (ZSRR, 1. 14). Światowid 15.30, 18, 20.30 „Próba terroru” (USA, 1. 14). M. Sala 15, 17.15, 19.30 „Człowiek z Hongkongu” (fr. 1. 14). Stinks (Majakowskiego 2) 15.45, 18, 20.15 „Mózg” (fr. 1. 14).

NIEDZIELA
Kijów 11, 14.30, 17, 19.30 „Arabeska”. Wolność 10, 12.15, 15.45, 18, 20.15 „Narcyzona pirata”. Mł. Gwardia 12, 14.45, 17, 19.15 „Komisarz Pepe”. Wrzosa 11, 13 „Winnetou i król naffy” (jap. 1. 14), 15.45, 18, 20.15 „Nowa misja korsarza”. Ugorek 15, 17, 19 „Żyć aby żyć”. Chemik 14.45, 17, 19.15 „Południk zero”. Mikro 11, 15.45, 18.15 „Bunt na Bounty”. Kultura 11 „Francja naprzód” (fr. 1. 11), 15.45, 18, 20.15 „Rzeczpospolita babska”. Dom Żołnierza 15.15, 18, 20.30 „Bitwa o Anglię”. Warszawa, Uciecha, Wanda, Apollo, Sztuka, Zuch, Melodia, Maskotka, Wisła, Tęcza, Związkowiec, ZZZK Prokocim — jak w sobotę.

PROGRAM DLA DZIECI
Zuch 14, Melodia 11, 12, 13, Maskotka 10.15, 11.15, 12.15, Ugorek 11, 12, 13, Związkowiec 12, Dom Żołnierza 12.30.

KINA W NOWEJ HUCIE
Świt D. Sala 13 „Był tu Willy Boy” (USA, 1. 16), 15.45, 18, 20.15 „Jestem niewiernym mężem”. Świt M. Sala 15.30, 19, „Krzyżacy” (pol. 1. 12). Światowid D. M. Sala, Stinks — jak w sobotę.

PROGRAM DLA DZIECI
Światowid 11.15 zestaw bajek, Stinks 10, 11, 12.

PONIEDZIAŁEK
Kijów 17, 19 „Arabeska”. Wolność 15.45, 18, 20.15 „Narcyzona pirata”. Uciecha 16, 18, 20 „Erotissimo”. Wanda 15.45, 18, 20.15 „Zandarm się żeni”. Apollo 15.45, 18, 20.15 „Szerokość geograficzna zero”. Sztuka 15.45, 18, 20.15 „Polowanie na hiszp. 1. 18). Mł. Gwardia 14.45, 17, 19.15 „Komisarz Pepe”. Wrzosa 14, 15.45, „Winnetou i król naffy” 18, 20 „Martwa fał” (pol. 1. 14). Melodia 15.45, 18, 20.15 „Siedmiu w blasku złota” (wł. 1. 16). Maskotka 11, 13 „Wątań nic” (USA, 1. 16), 15.30, 17.45, 20 „Rozbójnicy sycylijscy” (wł. 1. 14). Wisła 15.45, 19 „Kleopatra” (USA, 1. 14). Ugorek 17, 19 „Król naffy” (jap. 1. 11). Tęcza 17, 19 „Adolf” (fr. 1. 16). Mikro 16, 18, 20 „El Greco” (wł. 1. 14). Chemik 14, 18 „Kleopatra”. Kultura 18, 20.15 „Panna młoda w żalobie” (fr. 1. 18). Dom Żołnierza 15.15, 18, 20.30 „Bitwa o Anglię”. Związkowiec 17, 19 „Zawodowcy”.

KINA W NOWEJ HUCIE
Świt 15.45, 18, 20.15 „Jestem niewiernym mężem”. M. Sala 15.30, 19 „Krzyżacy” (pol. 1. 12). Światowid 15.45, 18, 20.15 „Tropiciel śladów” (rum. 1. 11). M. Sala 15, 17.15, 19.30 „Operacja Belgrad” (jap. 1. 14). Stinks (Majakowskiego 2) 16, 18, 20 „Popierajcie swego szeryfa” (USA, 1. 11).

Muzea-wystawy
Zamek na Wawelu (9-14.15), Zamek i Muzeum w Pleskowej Skale (10-16), Muzeum Lenina, Topolowa 5: Lenin w Polsce (sob. 10-17, niedz. 10-15), Muzeum Historyczne — Oddziały: Jana 12: Dzieje i kultura Krakowa, Szpitalna 21: Dzieje teatru krak., Małarsztwo M. Kosinińskiej, Krzysztofory Rynek Gł. 35: Twórczość malarstwa H. Lohmara, Kraków w fotografii F. Bednarza, Franciszkańska 4: Filgurki historyczne (niedz. 9-16), Muzeum Narodowe — Oddziały: Sukiennice: Galeria malarstwa pol. XIX w. (niedz. 10-16), Dom Matejki, Floriańska 41 (10-15), Szolajskich, pl. Szczepański 9: Pol. malarstwo i rzeźba od 1784 r. (niedz. 10-16), Czartoryskich, Jana 19: Galeria malarstwa obcego (niedz. 9-15), Nowy Gmach, al. 3 Maja 1: Pol. malarstwo i rzeźba XX w., Wystawa obrazów malarzy krak. (niedz. 10-16), Muzeum Archeologiczne, Poselska 3 (niedz. 11-14), Podziemia kościoła św. Wojciecha (sob. 9-18, niedz. 9-15), Muzeum Etnograficzne, pl. Wolnica 1: Polska kultura ludowa (11-15), Muzeum Geologiczne, Senacka 3: Świat roślin i zwierząt (9-17 wstęp wolny), Galeria Krzysztofory, Szczepańska 2: Wystawa A. Bereziańskiego i J. Kozłowskiego (11-18), TPSP, N. Huta, al. Róż 3: Malarstwo i grafika W. Janicza (11-18), Muzeum „Rydłówka” Bronowice, ul. Tetmajera 109 (11-14), KTF, ul. Boh. Stalingradu 13: Venus 71 (9-21), Kopalnia Sól, Wieliczka (sob., niedz. 8-18, 1. XI nieczynna), Muzeum Lotnictwa, Czyżyny (10-14).

Telewizja
SOBOTA — I: 15.50 Program dnia, 15.55 Pogadanka dla służby rolnej, 16.15 Redakcja szkolna — zapowiadają, 16.30 Dziennik, 16.40 Teatr Młodego Widza: Andersen „Lampa poety”, 17.15 Muzyczne co stychnąć, 17.40 Z kamery wśród zwierząt, 18.10 Film dokument., 18.30 Tele-Echo, 19.20 Dobranoc, 19.30 Monitor, 20.20 Non Stop — magazyn rozrywkowy, 21.50 Dziennik, 22.10 Julia, Anna, Genowefa — film pol., 23.50 Program na niedzielę.

NIEDZIELA — I: 8 Program dnia, 8.05 TV kurs rolniczy, 8.40 Przypomnienia, radzimy... 9 Dla młodych widzów, 10.30 W czterech światach strony, 11 Kierunek Meksyk — film pol., 12.20 Dziennik, 12.35 Pomiędzy dwiema latarniami — pr. folk.

SOBOTA
Chirurg.: Trynitarska 11, Laryng.: Kopernika 23a, Urolog.: Grzegorzka 13, Neurolog.: Botaniczna 3, Okulist.: Kopernika 28, Chirurgia dzieci.: Prądnicka 35, Gruźlicy dla mężczyzn: Zakrzówek, dla kobiet: Wola Just.

la Justowska, Pogot. Ratunk.: Siemiradzkiego 1. Wypadki: tel. 89, zachorowania i przewoży: 380-50, Podgórze 625-56, 657-57, Grzegorzki 209-01, 205-77, Pogotowie MO tel. 07, Telefon Zaufania 614-00 (17-22), dla dzieci i młodz. 811-42 (15-17), Straż Poż. 98, Pomoc Drogowa PZMot Kraków 417-60, Zakopane 27-97, Tarnów 23-70, N. Sącz 82-70, Żywiec 26-43, N. Targ 29-42 (7-22), Informac. o Usługach, Solskiego 77 tel. 565-88, Nowa Huta: Pogot. MO 411-11, Pogot. Ratunk. 422-22, 417-70, Straż Poż. 433-33, Dyżur pediatr. dla Nowej Huty i pow. Płoszowice: Szpital w Nowej Hucie, Informacja kolejowa zagran. 222-48, kraj. 238-80 do 85, 595-15.

NIEDZIELA
Chirurg.: Kopernika 21, Laryng.: Kopernika 23a, Urolog., Okulist.: N. Huta, Neurolog.: Prądnicka 35, Gruźlicy dla mężczyzn: Zakrzówek, dla kobiet: Wola Just., Chirurg. dzieci.: Prokocim.

PONIEDZIAŁEK
Chirurg.: Prądnicka 35, Laryng.: Kopernika 23a, Urolog.: Kopernika 23a, Okulist.: Prądnicka 35, Neurolog.: Koberzyn, Chirurg. dzieci.: Kopernika 40, Gruźlicy dla mężczyzn: Prądnicka 80, dla kobiet: Wola Just.

Apteki
Sobota—Niedziela całą dobę oraz w poniedziałek do godz. 21.
Mogilska 16. Boh. Stalingradu 77 (tien). Bronowicka 38, Zwierzyniecka 7, Zakopianska 69, N. Huta: al. Rew. Październikowej, os. Kalinowe (tien).

Poniedziałek od godz. 21-szej
Rynek Gł. 42 (tien), Retoryka 1, pl. Wolność 7, Rynek Podgórski 9, Metalowców 1, Prądnicka 85/87, Olsza II, N. Huta: os. Kazimierzowskie, A. Struga 36 (tien).

ROZNE
ZOO (Lasek Wolski) od godz. 9 do zmroku.

Ogród Botaniczny (Kopernika 27) od godz. 8 do zmroku.

Radio
PROGRAM II

SOBOTA
Dzienniki: 16, 18.05, 19, 23.50. 17.00 Na krak. antenie wasze troski nasze wnioski, 17.15 Śpiewa Frank Sinatra, 17.30 „Li Hoń Czu” — opow. sport. Al. Olszackowskiego, 17.45 Melodie J. Jarczyka, 17.55 Fel. W. Zechentera, 18.20 Widnokrąg, 19.15 Jak uczyć się języków obcych przez radio, 19.30 Matysiakowie, 20.00 Koncert z XIV Międzynarod. Festiwalu Muzyki Jazz, 21.20 Z kraju i ze świata, 21.40 D. c. koncertu, 23.00 Muzyka rozrywkowa.

NIEDZIELA
Dzienniki: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 17, 19, 22, 23.50. 6.00 Melodie i piosenki, 6.50 Poranek z przebojem, 7.00 Polska Kapela, 8.00 Moskwa z melodią i piosenką, 8.35 Radio-problemy, 8.45 9 kwadransów z literaturą i muzyką, 10.30 Koncert żywych (Kr), 12.30 Poranek symfoniczny, 13.30 Koncert żywych, 15.00 Teatr dla dzieci „Tajemnicza torba” słuch, 15.45 Z księgarskiej „ady”, 16.00 Wyniki Lajkonika, 16.01 Muzyczny kogel-mogel, 16.20 Głos mają twórcy — St. Stanuch, 16.30 Koncert chopinowski, 17.05 Warsz. Tygodnik Dźwięk, 17.30 Rewia piosenek, 18.00 Teatr PR „Kraina śniegu” słuch, wg pow. Kawabaty Jasunaru, 19.15 Melodie nadbudzających stolic, 19.45 Wojsko, strategia, obronność, 20.00 Spotkanie z pr. III, 21.33 Krak. aktualności sport, 21.40 Zaproszenie do tańca, 22.05 Ogólnopolskie wiad. sport i wyniki Toto-lotka, 22.35 Muzyka francuska, 23.39 Jazz, 0.05-3.00 Program nocny z Krakowa.

PONIEDZIAŁEK
Dzienniki: jak w niedzielę, 8.00 Moskwa z melodią i piosenką, 8.35 9 Kwadransów z literaturą i muzyką, 10.25 „W Złazianach” odc. pow. rozryw. 12.15 Poranek symfoniczny, 13.15 W stylu folk, 13.30 Piosenkiarskie konfrontacje, 14.00 „Janowcove wzgórze” fragm. pow. M. Bourboune’a, 14.20 Beethoven — V symfonia e-moll, 15.00 Teatr dla dzieci „Turniej w Perpignano” słuch, 15.35 Utwory J. S. Bacha, 16.00 Koncert muzyki operowej, 17.05 Mistrzowski „Negro Spirituals”, 17.30 Wielkie zespoły w małych tematach, 18.00 Teatr PR „Dasz mi trzech synów” — monodram wg. opow. Sniegiriewa, 18.35 W kręgu muzyki romant., 19.15 J. M. Wierzyński — 8 pieśni na chór mieszany, 19.35 Zapomniane melodie, 20.00 Z nagrań Piotra Janowskiego, 20.30 „Piękność i ból” epitafium greckie, 21.00 10 minut z Anną German, 21.10 Koncert symfon., 22.05 Wiadomości sport, 22.15 D. c. koncertu, 22.43 Koncert jesienny na dwa skłóśszcze, 23.15 Fr. Schubert, Kwartet smyczkowy a-moll.

TYGODNIOWY PROGRAM TELEWIZJI

od 2 XI — 7 XI 1971 r.

PROGRAM I

WTOREK: 10 Powszednie dni — film NRD, 11.55 Jez. polski (kl. IV lic.), 12.45 i 13.55 Przysposobienie rolnicze, 15.20 Politechnika TV: matematyka (I rok), 16.25 Program dnia, 16.30 Dziennik, 16.40 Od połowego wypadu do fabryki fabryk, 17.10 Kronika, 17.25 Rozmowy o książkach, 17.40 TV Ekran Młodych, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.05 Powszednie dni — film NRD, 21.35 Kontakty, 22.05 Dziennik, 22.20 Program na środę, 22.25 Politechnika — powt.

ŚRODA: 9.55 Historia (kl. VIII), 10.30 Adiant jego ekscelencji — film radz. seryjny, 11.55 Historia (kl. VII), 13 Wybieramy zawod, 13.25 Sprawozdanie z rewanżowego meczu piłki nożnej UT Arad — Zagłębie Wałbrzych (z Bukaresztu), 16.25 Program dnia, 16.30 Dziennik, 16.40 Dla ml. widzów, 17.30 Sprawozdanie z rewanżowego meczu piłki nożnej: Legia Warszawa — Rapid Bukareszt, 18.15 Kronika (w przerwie), 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.05 Adiant jego ekscelencji, 21.15 PKF, 21.25 Światowid, 21.55 Wieczór z pantomimą, 22.25 Dziennik, 22.40 Program na czwartek, 22.45 Politechnika TV: matematyka (I rok).

CZWARTEK: 8.15 Matematyka w szkole, 9. Historia — Dwór Zygmunta, 11.55 Jez. polski (kl. IV lic.), 13.50 i 14.35 Mechanika TV: geometria wykresna (I rok), 16.25

Program dnia, 16.30 Dziennik, 16.40 Ekran z bratkiem, 17.45 Magazyn ITP, 18 Rep. filmowy z VII Bydgoskiego Festiwalu Muzycznego, 18.20 Kronika, 18.45 Jak krawiec krawie, 19.15 Przypomnienia, radzimy, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20 Sprawozdanie z międzynarodowego meczu bokserskiego: Polska — NRF, 22.30 Dziennik, 22.45 Program na piątek, 22.50 Politechnika — powt.

PIĄTEK: 8 Kurs rolniczy, 9 Zająca techniczne (kl. VII), 9.35 Trzy spotkania — film węg., 11.55 Wychowanie obywatelskie (kl. VII), 15.20 Politechnika TV: matematyka (I rok), 16.25 Program dnia, 16.30 Dziennik, 16.40 Pora na Telefora, 17.35 Nie tylko dla pań, 17.55 Magazyn medyczny, 18.25 Kronika, 18.40 Gramy o telewizor — teleturniej, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.05 Muslim Magomajew w Zielonej Górze, 20.25 Kraj, 21.05 Brat doktora Homera — film jug., 22.35 Dziennik, 22.50 Program na sobotę, 22.55 Politechnika — powt.

SOBOTA: 9.55 Geografia (kl. VII), 10.30 Trzeba przejść i przez ogień — film radz., 12.05 TV kurs rolniczy, 12.45 Biologia (kl. IV lic.), 15.50 Program dnia, 15.55 Program I proponuje, 16.15 Redakcja szkolna zapowiada, 16.30 Dziennik, 16.40 Teatr młodego widza: P. Malikrow — Zapiski komendanta Kikoma, 17.20 Pierwsza Szczecińska — reportaż, 17.40 Spotkanie z przyrodą, 18.05 Morskie spotkania — rep., 18.35 Pegaz, 19.20 Dobranoc, 19.30 Monitor, 20.20 Studio 16, 21.40 Dziennik, 22 Trzeba przejść i przez ogień — film radz., 22.30 Program na niedzielę.

NIEDZIELA: 7.45 Program dnia, 7.50 Parada wojskowa i manifestacja z Placu Czerwonego w Moskwie z okazji rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej, 9.15 Dla młodych widzów, 10.10 W czterech światach strony, 11 Sprawozdanie z meczu piłki nożnej: Legia Warszawa — Polonia Bytom, 11.45 Dziennik, 12 Sprawozdanie z meczu piłki nożnej: ŁKS Łódź — Stal Mielec, 12.45 Sprawozdanie z meczu piłki nożnej: Szombierki Bytom — Zagłębie Wałbrzych, 13.45 Przemiany, 14.15 PKF, 14.25 W obiektywie, 14.55 Dla dzieci: Woda napróżd, 16 Lodowa Epopeja — film dokument., 17 Z ludowej szkatuły, 17.30 Eh Tańia, Tańia... czyli stare romanse i nowe piosenki, 18.15 Estrada literacka, 19.05

Przemówienie ambasadora ZSRR z okazji święta Rewolucji Październikowej, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.05 Z piosenką w Szczecinie, 21.20 Magazyn sportowy, 21.50 Córka — film TVP, 22.20 Program na poniedziałek.

PROGRAM II

WTOREK: 16.55 Program dnia, 17 Zza kulis elektroniki, 17.30 U naszych przyjaciół, 18 Cena decyzji, 18.30 Kwadrans z lekarzem, 18.45 Kurs jez. francuskiego, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.05 TV Atlas Świata, 20.35 Nas dwoje i czas — pr. rozrywkowy, 21 „24 godziny”, 21.10 Kurs jez. rosyjskiego, 21.40 Kino Wersji Originalnej „Okrucieństwo” — film radz., 23.05 Program na środę.

ŚRODA: 17.30 Program dnia, 17.35 Polski film dokument., 18.20 Człowiek w świecie współczesnym, 18.45 Kurs jez. angielskiego, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.05 Dzieje dramatu, 20.55 „24 godziny”, 21.05 Homo sapiens, 21.35 Kurs jez. francuskiego, 22.05 Chmurna jesień — film seryjny, 22.50 Program na czwartek.

CZWARTEK: 17.50 Program dnia, 17.55 Fantazja cybernetyczna, 18.15 Scientist speaks, 18.45 Stara Ruś — film dokument., 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.05 Gra i śpiewa gruziński zespół Orora, 21.15 Male dramaty — film pol., 22.25 Scientist speaks, 22.55 Program na piątek.

PIĄTEK: 16.50 Program dnia, 16.55 Z prasy technicznej, 17.05 Polski film TV, 17.55 Gawędy matematyczne, 18.16 Ludzie i sprawy, 18.45 Kurs jez. rosyjskiego, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.05 Z cyklu: spotkanie z jazzem — Luis Armstrong, 20.35 Świat w tym dniu — film radz., 21.30 „24 godziny”, 21.40 Kurs jez. angielskiego, 22.10 Program na sobotę.

SOBOTA: 17 Program dnia, 17.05 W okopach Stalingradu — film radz., 18.45 Przyszłość zaczyna się dzisiaj, 19.20 Dobranoc, 19.30 Monitor, 20.05 Studio przebojów — program rozryw. TV NRD, 21.10 „24 godziny”, 21.20 Muzyka kamealna, 21.35 Program II proponuje, 22.05 Program na niedzielę.

NIEDZIELA: 18 Program dnia, 18.05 Skarby Kurhanów, 18.35 KIF Nad jeziorem — film radz., 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.05 Estrada literacka — L. Herdegen — Przejście sarny, 21.05 Wieczór bez gwiazdy — śpiewa Urszula Pospel, 21.35 Salon Narodowej Sztuki z cyklu: spotkanie w muzeum, 22.05 Refleksje na dobranoc, 22.10 Program na wtorek.

Nieuczciwi i nieudolni

Jak informuje Ministerstwo Handlu Wewnętrznego — w przedsiębiorstwach podległych centralom i zjednoczeniom handlu odwołano w ostatnich miesiącach ze stanowisk kierowniczych 120 osób: 37 dyrektorów, 59 zastępców dyrektorów i 24 głównych księgowych.

W większości przypadków o zwolnieniach zdecydował brak należytego nadzoru nad działalnością podległych placówek. W kilku przypadkach — tolerowanie czynów przestępczych, a nawet udział w nich.

Garbarnia — Niwka na Ludwinowie

NADCHODZĄCA NIEDZIELA PRZEZNACZONA BYŁA W TERMINARZU PZPN NA ROZGRYWKI PUCHARU POLSKI I WZWIĄZKU Z TYM EKSTRAKLASĄ MIAŁA PAUZOWAC, NATOMIAST ZESPOŁY II-LIGOWE MIAŁY MIEĆ PEŁNĄ KOLEJKĘ SPOTKAN.

Z uwagi jednak na awans niektórych drużyn II ligi do 1/8 Pucharu Polski zaplanowanych odebrę się jedynie 3 mecze: Górnik — Motor, Piast — Urania i najciekawszy dla kibiców krakowskich: Garbarnia — AKS Niwka.

Telegraficznie

GENEWA. Komisja dyscyplinarna UEFA rozpatrując protest Interu Mediolan odnośnie chuligańskich ekscesów i nienormalnych warunków meczu o KPME z Borussią w Minschengladbach (NRF) uznała protest, nakazała powtórzenie meczu na neutralnym terenie i ukarała mistrza NRF grzywną w wysokości 1000 funtów szterlingów.

CHABARÓWSK. Hokeiści SKA Chabarowski pokonali reprezentację Japonii 11:4.

ŁWÓW. Radziecka uczennica Losaberidze uzyskała w strzelaniu na dystansie 50 m wynik 310 pkt, lepszy o 5 pkt od aktualnego rekordu świata Myrick (USA).

OSŁO. Hokeiści NRD dwukrotnie pokonali Norwegię: 8:2 i 6:2.

MIELEC. W drugim dniu turnieju siatkarzy o Puchar CRZZ mistrz Polski Resovia przegrał ze Skrą 0:3, a ponadto Beskid pokonał Piomien 3:2, Hutnik — Lechia 3:0 i Stal — Górnik 3:0.

ŁÓDŹ. W turnieju siatkarów Wisła przegrała 0:3 ze Startem

Krakowianie mają do tej pory nadzwyczaj skromny dorobek, za ledwie 6 punktów w 11 spotkaniach (ani jednego zwycięstwa) i okupują ostatnie, 16 miejsce w tabeli II ligi. Sytuacja jest wręcz fatalna i jeżeli nie przebudzą się z letargu natychmiast, jeżeli do końca rundy jesiennej nie zdobędą (w 4 kolejkach) przynajmniej 6 punktów, staną się niemal pewnym kandydatem do spadku, gdyż trudno założyć, iż na wiosnę nagłe zaczną wszystkie mecze wygrywać.

Jutrzejczy przeciwnik garbarzy — AKS Niwka należy także do

Wiślacy przegrali różnicą 1 pkt.

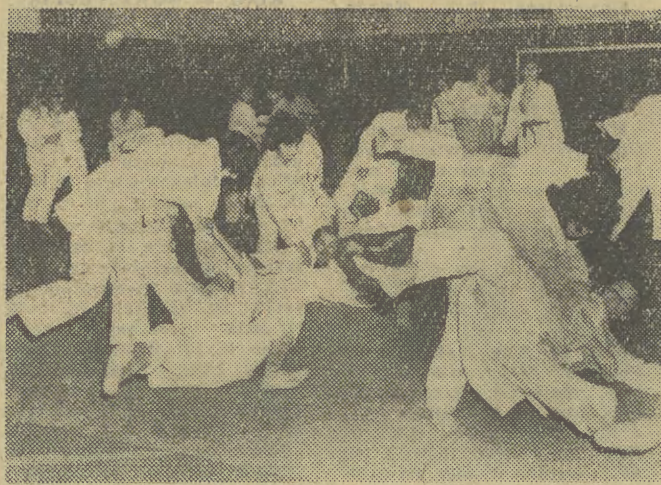
W INAUGURACYJNYM spotkaniu mistrzostw ekstraklasy koszykarzy Wisła przegrała w Warszawie z Polonią 74:75 (45:41). Krakowianie zaczęli dobrze, prowadzili różnicą 13 pkt, ale zawodzili strzelniczo i kiedy po przerwie Polonia ruszyła do ataku, stracili przewagę i szansę zwycięstwa. Najlepiej w drużynie krakowskiej grali: Langiewicz, Seweryn i Langosz. Najwięcej punktów dla Wisły zdobyli: Langiewicz — 21, Seweryn 17 oraz Ładniak i Langosz po 14.

W drugim rozegranym wieczorem meczu Wybrzeże pokonało Resovię 69:58.

na jstabszych zespołach II ligi, ma o 2 pkt. więcej od krakowian i jesteśmy przekonani, że wygrana z piłkarzami Niwki leży w możliwościach zawodników Garbarni. Oczekujemy jej wraz z sympatykami klubu, licząc na dobrą wreszcie grę chłopców z Ludwinowa i pierwsze w jesiennych rozgrywkach zwycięstwo.

W Pucharze Polski najbardziej interesuje nas występ wiślaków we Wrocławiu, gdzie przyjdzie im grać z dobrze spisującym się w II lidze zespołem Śląska. Krakowianie wyjeżdżają do stolicy Dolnego Śląska w swym najsilniejszym składzie, a trener M. Kurdziel ma zamiar dać kolejną szansę zdobycia doświadczenia w trudnym spotkaniu swym młodym graczom — Szymanowskiemu, Garlejewi i Kapce.

W III lidze wreszcie rozegrana zostanie pełna kolejka spotkań, przy czym Cracovia jedzie na trudny mecz do Wojkowic. (JL)



Przedzjazdowa dyskusja działaczy sportowych

SPORT krakowski przeżywa bardzo wyraźny kryzys, traci czołową pozycję w kraju. Władze miasta i regionu starają się znaleźć wyjście z zaistniałej sytuacji. W tym celu przed kilkoma tygodniami KW PZPR powołał komisję w składzie: Z. Buhl, J. Janowski, J. Krejca (przewodniczący), J. Masny, Z. Oleszek, M. Sala, M. Stefanów, K. Toporowicz, której zadaniem jest sporządzenie raportu o aktualnym stanie sportu w regionie krakowskim.

Wczoraj w WKZZ odbyło się zebranie działaczy sportowych z naszego miasta i województwa, podczas którego omówiono przygotowane dotąd przez komisję materiały. To było bardzo potrzebne spotkanie, które — można tak śmiało powiedzieć — stało się przedzjazdową dyskusją działaczy sportowych regionu krakowskiego. Tak w referacie wprowadzającym jak i w dyskusji padło wiele krytycznych uwag na temat dotychczasowej struktury or-

BUDYNEK NA ROGU ULIC: KROWODERSKIEJ I BISKUPIEJ, ZNANY JEST BARDZO DOBRZE DZIEWCZĘTOM I CHŁOPCOM, UCZENNICOM I UCZNIOM KRAKOWSKICH SZKÓŁ. ZNAJDUJE SIĘ TU SIEDZIBA MŁODZIEŻOWEGO DOMU KULTURY PROWADZĄCEGO RÓŻNORODNĄ I WSZECSTRONNĄ DZIAŁALNOŚĆ. NIE WYMENIAM WSZYSTKICH KIERUNKÓW PRACY, JAKO ŻE WYBRAŁEM SIĘ DO MDK Z OKREŚLONYM SCIEŁEM — NA REPORTAŻ Z DZIAŁALNOŚCI SPORTOWEJ TEJ PLACÓWKI.

Mówi zastępca dyrektora do spraw pedagogicznych, mgr Janina CABANOWA: „Naszą działalność sportową, prowadzimy w dwóch kierunkach. Przede wszystkim zajmujemy się organizowaniem masowego wychowania fizycznego dla dzieci i młodzieży. Drugi kierunek to już sport wyczynowy w sekcjach, istniejącego przy MDK, Międzyszkolnego Klubu Sportowego Jordan. W tygodniu, i

to oczywiście po kilka razy ćwiczy w naszych obiektach 2200 uczniów”.

Przed górą 40 laty, kiedy wznoszono budynek dla YMCA, był to gmach, a w nim urządzenia sportowe, w całym tego słowa znaczeniu okazały. Dziś jednak, przy takiej przepustowości młodych sportowców, nie zaspokaja on już potrzeb. To pierwszy wniosek z mojego pobytu na ulicy Krowoderskiej. Przejdźmy się zresztą po obiektach sportowych: dwie sale gimnastyczne i kryta pływalnia. To dużo? Tak by mogło się wydawać, ale jedna sala, w której dzieci ćwiczą gimnastykę, jest mikroskopijnych rozmiarów, a druga, gdzie odbywają się treningi w grach zespołowych, też nie dużo większa. I dlatego też rzecz wręcz zdumiewająca jest prowadzenie działalności sportowej na taką skalę. A MDK nie tylko że dokonuje tej sztuki ale robi to dobrze, powiedziałbym, nawet na piątke.

Godzinę popołudniową. Cały budynek tętni ożywionym pulsem. Na małej sali grupka najmłodszych z zapalem wywija kozy, na „dużej” odbywa (patrz zdjęcie) się kurs samoobrony i dzudzitsu dla dziewcząt (doskonała inicjatywa!), a na basenie — nauka pływania. Oglądam, notuję cyfry. W tzw. sekcji ogólnorozwojowej dla młodzieży ze szkół podstawowych (raz w tygodniu gimnastyka i raz pływanie) jest dziewięć grup, razem blisko 300 dzieci. W kursach nauki pływania, które trwają około 2,5 miesiąca, bierze udział każdorazowo 300 osób, czyli rocznie w MDK uczy się pływać ponad tysiąc dzieci. Prowadzone w tym roku, po raz drugi, kursy samoobrony i dzudzitsu cieszą się wielkim zainteresowaniem. Utworzono dwie grupy po 30 dziewcząt, chętnych było więcej...

Z kolei pora przedstawić działalność Międzyszkolnego Klubu Sportowego Jordan. W pięciu sekcjach uprawia sport około 400 dziewcząt i chłopców. Najlepsze wyniki, i to od wielu już lat, uzyskuje sekcja dzudo. Wychowało się w niej wielu mistrzów i wice-mistrzów Polski, regularnie też MKS zdobywa drużynowe tytuły mistrzów okręgu juniorów i młodzików. Aktualnie do najlepszych zawodników w skali ogólnokrajowej

W Nowym Targu bez emocji

PODHALE — UNIA OŚWIĘCIM 7:1 (4:1, 3:0, 0:0). Bramki strzelił: dla zwycięzców — Zietara i Batkiewicz po 2 oraz Tokarz, Mrugała i Słowakiewicz a dla Unii — Liptowski. Sędziowali pp. Wycisk i Zieleńsko z Katowic. Widzów ok. 3000.

Zgodnie z przedmeczowymi horoskopami, hokeiści Podhala nie dali żadnych szans oświęcimskiej Unii, wygrywając

wej należą: Bugajski, bracia Koltowicz i Dobradin.

Mówi założyciel sekcji i wieloletni jej trener, mgr Marian NOWAK: „Mimo nie najlepszych warunków do treningu uzyskaliśmy wiele sukcesów. Marzy nam się stworzenie czegoś w rodzaju tokijskiego Kodokanu tj. szkoły dzudo. Myślimy o dobudowaniu w tym celu nad sałą gimnastyczną drugiej sali przeznaczoną tylko dla treningów dzuduców, a obok niej sauny.

Gdyby przyszedł nam z pomocą KKKFIT, a któregoś z biur lub Politechnika opracowałoby projekt, to stosunkowo szybko i tanio mógłby powstać w Krakowie bardzo potrzebny obiekt sportowy”.

Wróćmy jednak do krótkiego omówienia działalności pozostałych sekcji MKS-u Jordan:

● sekcja pływacka. W zależności od wieku i umiejętności stworzono trzy grupy treningowe. W sekcji jest kilka młodych utalentowanych zawodniczek: 11-letnia Macierzewska i 13-letnia Dubisz zdobyły tytuły wicemistrzyń Szkolnego Związku Sportowego. ● sekcja koszykarska. Pierwsza drużyna bierze udział w rozgrywkach ligi juniorów, a na ogólnopolskim turnieju SZS zdobyła drugie miejsce. ● sekcja gimnastyczna. Istnieje dopiero od trzech lat, a już zespół męski zdobył na mistrzostwach okręgu w klasie młodzieżowej pierwsze miejsce. ● sekcja lekkoatletyczna. Należy do czołowych zespołów SZS w okręgu krakowskim.

Relacja nie byłaby pełna, gdybym nie podał nazwisk trenerów, którzy prowadzą zajęcia z młodzieżą: Są to: J. ŁUDZIKOWA, K. ŚLUSARCZYKÓWNA, J. BOBREK, Z. CADEL, R. CHMURA, W. FERBERG, M. i W. NOWAKOWIE, W. RADZIKOWSKI, J. SZUL.

W przyszłym roku MDK będzie obchodził 20-lecie swego istnienia. To już dwadzieścia lat. Opuszczając budynek MDK, jak żywo stanęły mi przed oczyma lata gdy i ja, chodząc do gimnazjum, rozgrywałem tu szkolne mecze koszykówki.

MIECZYSLAW KASPRZYK

O kulturę na stadionach sportowych

ZJAWISKO nieodpowiedniego zachowania się kibiców na stadionach piłkarskich urasta już do rangi problemu. Z pytaniem co sądzi o atmosferze na widowiskach, dziennikarze PAP zwrócili się do dwóch czołowych naszych arbitrow piłkarskich.

Stanisław EKSZTAJN: „Porównanie dopingi naszych kibiców z dopingiem kibiców innych krajów wypada niestety, na niekorzyść naszych entuzjastów piłkarstwa. Nasi kibice w swym zaścianku klubowym nie zawsze widzą słabość swego zespołu i uważają, że ich drużyna mecz na własnym boisku musi wygrać za wszelką cenę. Nie dopuszczają do siebie myśli, że przeciwnik może być lepszy. Trąbki, gwizdy, niecenzuralne okrzyki deprymują zarówno jedną jak i drugą drużynę i mają — również — niewątpliwą wpływ na prowadzenie zawodów przez sędziego”.

Inż. Stanisław BIERNACIK (sekcja honorowy PZPN): „Na podstawie długoletniego doświadczenia muszę stwierdzić, że kibice zagraniczni stosują kulturalniejsze formy dopingi. Atmosfera panująca na naszych stadionach piłkarskich coraz mniej ma wspólnego z dopingiem sportowym. Miałem dotychczas wielkie uznania dla publiczności śląskiej, ale mecz Ruch — Legia w Chorzowie, na którym byłem obserwatorem z ramienia PZPN utwierdził mnie w przekonaniu, że i na Śląsku coraz gorzej się dzieje. Uważam, że jednym ze środków przeciwko chuligaństwu na trybunach jest egzekwowanie zakazu wstępu pijaków. Należy również bezwzględnie usuwać widzów niekulturalnie zachowujących się. Donosiła rolę mogą spełnić spikerzy, którzy powinni wyjaśniać kiedy zachodzi tego potrzeba, dlaczego sędzia podjął taką a nie inną decyzję. Dlatego byłbym za tym, aby spikerzy prowadzili byli zawodnicy i sędziowie piłkarscy znający gruntywnie przepisy i umiejący je interpretować”.

ECHO sportowe

Dokąd pójdziemy?

Dziś

GIMNASTYKA
Godz. 17 Hala Wisły:
Polska I — Holandia
Polska II — Norwegia
(Zawody kobiet w układach dowolnych)
HOKEJ
Godz. 18 Lodowisko Olszy:
Cracovia — Unia Oświęcim
(Liga juniorów)

Jutro

PIŁKA NOŻNA
Godz. 14 Boisko Garbarni:
Garbarnia — Niwka
(II liga)
BOKS
Godz. 9.30 Hala Wisły:
Wisła — Gwardia W-wa
(Zawody juniorów)
Godz. 11.30 Hala Wisły:
Wisła — Start Elbląg
(II liga)

— Ma pan brata, lub siostrę?
— Nie, właśnie z tego powodu. Matka zajmuje się tylko domem i utrzymuje go w idealnym porządku. Kiedy chodziłem do szkoły, byłem jednym z najbardziej schludnych uczniów. Moi rodzice są ambitnymi ludźmi. Pragnęli, żebym został adwokatem, lub lekarzem... Ale ja miałem już dość nauki. Myślałem więc, że poświęcę się interesom w przedsiębiorstwie, w którym zatrudniony jest ojciec, największym w naszym mieście. Jednakże nie chciałem tam zostać... dusiłem się. Przyjechałem do Paryża.

— Gdzie dusi się pan w biurze, nieprawdaż?
— Ale, gdy wychodzę, nikt mnie tu nie zna... Czuję się wolny.

Mówił z większą swobodą, bardziej naturalnie, niż poprzednim razem. Nie okazywał strachu. Rzadziej zapadała w słuchawce cisza.

— Co pan o mnie myśli?
— Już mnie pan o to pytał.
— Lecz ogólnie biorąc... Abstrahując od ulicy Poincaré...
— Sądzę, że jest pan w podobnym położeniu, jak dziesiątki, setki tysięcy...
— Większość jednak ma rodziny, dzieci...
— A dlaczego pan się nie ożenił? Czy z powodu swej... ułomności?
— Pan naprawdę tak myśli?
— Tak.
— Nie potrafisz pana zrozumieć. Jest pan zaprzeczaniem wszystkiego, co w moim pojęciu składa się na obraz komisarza policji.
— Policjant jest także człowiekiem. Również tu, na Quai des Orfèvres, ludzie bywają różni, jak wszędzie.
— Przede wszystkim nie rozumiem... Pan powiedział w sobotę, że mógłby mnie zidentyfikować w ciągu dwudziestu czterech godzin...
— To prawda.



— W jaki sposób?
— Powiem to panu, gdy spotkamy się twarzą w twarz.
— A więc czemu pan tego nie robi, nie aresztuje mnie natychmiast?
— A gdybym ja zapytał, z jakiego powodu dopuścił się pan zabójstwa?
— Nastąpi cisza, bardziej wymowna, niż inne. Komisarz rozważał, czy nie posunął się zbyt daleko.
— Halo... — zawołał.
— Tak...
— Przepraszam, jeśli okazałem się brutalny. Trzeba jednak widzieć sprawy takimi, jakimi są.
— Wiem... Staram się o to, proszę mi wierzyć. Pan sobie wyobraża, być może, że pisuję do redakcji i telefonuję do pana, gdyż odczuwam potrzebę mówienia o sobie. W gruncie rzeczy robię to, ponieważ wszystko jest fałszywe...
— Co mianowicie?
— To, co ludzie myślą... Pytania, które mi będą stawiać, jeśli zostanie schwytany... Jeśli do tego dojdzie pewnego dnia... Mowa oskarżycielska prokuratora... A przede wszystkim, przemówienie mojego adwokata...
— Tak daleko wybiega pan w przyszłość?
— Trzeba...
— Liczy się pan z uwiecznieniem?
— Wszak pan jest przekonany, że to wkrótce nastąpi.

Atrakcyjny sezon polskich hokeistów

POLSCY hokeiści będą mieli niezwykle atrakcyjny sezon. Czekają ich bowiem szereg spotkań międzypaństwowych (Rumunia, Norwegia, NRD, Jugosławia, Japonia, być może też II reprezentacje CSRS lub ZSRR bądź też zespoły klubowe tych krajów), start w Igrzyskach Olimpijskich w Sapporo (3-13 luty) i udział w mistrzostwach świata grupy „B” (24 marca — 2 kwietnia w Rumunii).

IHF ustaliła już szczegółowy plan turnieju o mistrzostwo świata, i Polacy grać będą kolejno z: Norwegią, Francją, Japonią, Rumunią, Jugosławią, USA i NRD.

— Tak...
— Sądzi pan, że doznam wówczas ulgi?
— Jestem pewien.
— Zamknięty w celi i traktowany, jak...
— Nie dokończył zdania, a Maigret nie nalegał.
— Nie chcę zatrzymywać pana zbyt długo. Żona zapewne czeka ze śniadaniem...
— Ona się nigdy nie niecierpliwi. Przywykła.
— Znowu cisza. Można by sądzić, że nie miał odwagi zerwać tej nici, która łączyła go z drugim człowiekiem.
— Czy czuje się pan szczęśliwy? — zapytał nieśmiało, jak gdyby do pytania nie dawało mu spokoju.
— Względnie szczęśliwy... na tyle, na ile człowiek może nim być.
— A mnie się to nie zdarzyło od czternastego roku życia. Ani na dzień, ani na godzinę, ani na minutę...
— Nagle zmienił ton.
— Dziękuję.
— Rozłączył się.
— Po południu komisarz musiał złożyć wizytę sędziemu Poirot.
— Posuwa się pańskie śledztwo? — spytał urzędnik z odcieniem znecierpliwienia, właściwym wszystkim sędziom śledczym.
— Można powiedzieć, że jest już zakończone.
— Czy to znaczy, że zna pan mordercę?
— Telefonuje do mnie co rano.
— Kim on jest?
— Maigret wyjął z kieszeni zdjęcie wykonane w promieniach słonecznych na Quai d'Anjou.
— Ten młodzieniec?
— Nie jest już taki młody, ma trzydziestkę.
— Zaresztował go pan?
— Jeszcze nie.

(Ciąg dalszy nastąpi)

(45)

Notatnik sportowca

W BIBICACH przeprowadzono jesienne biegi przełajowe LZS. Na dystansie 500 m dla dziewcząt zwyciężyła B. Rosa z Technikum Rolniczego w Giełbultowie, a w konkurencjach chłopców najlepsi okazali się: 1000 m — L. Kot (LZS Tomaszów), 1500 m — Z. Tańcula (LZS Tomaszów), 3000 m J. Janowiec (Technikum Rolnicze w Giełbultowie).

W CAŁYM województwie rozgrywane są turnieje siatkówki o puchar CRZZ (eliminacje). Ostatnio w Tarnowie turniej drużyn żeńskich wygrał zespół TKKF przy PZDL Tarnów przed TKKF KPRD Kraków i TKKF PKS Oświęcim. Zwycięski zespół awansował do finału.